

STALOWA WOLA. Chcą wybiegu dla psów – str. 2
DOMOSTAWA. Były proboszcz z zarzutami – str. 3
NISKÓ. Budynek starostwa będzie wyższy – str. 10



WAŻNE INWESTYCJE
Nadleśnictwo Rudnik
buduje drogi **12-13**

Nr 5 (272388)

2 lutego 2023 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Trwa Plebiscyt na
Najpopularniejszego
Sportowca Stalowej
Woli w roku 2022
➤ Czytaj na str. 22

Na pomoc pogorzelcom z Agatówki

Pani Wanda i jej matka, mieszkanki Agatówki (gmina Zaleszany), straciły niemal cały dorobek życia. Pożar jaki wybuchł w ich domu, strawił prawie wszystkie pomieszczenia, zachował się jeden pokój, strych i garaż. Potrzebne są środki na remont, których kobiety, niestety, nie mają. W Internecie trwa zbiórka funduszy.

– To była noc, 15 grudnia. Poszłam spać o pierwszej w nocy. O piątej mama się obudziła. O szóstej trzydziści pies zaczął szczekać, coś pękło. Pomyślałam wtedy, że to wnuczka wybiera się do szkoły, ale jeszcze przysnęłam. Po chwili mama do mnie mówi, że coś czuć. Założyłam szlafrok, zeszłam na dół i już niestety do salonu nie mogłam wejść. Weszłam w drugi hol, wyciągnęłam wnuczkę z sypialni i wróciłam po mamę. Ogień bardzo szybko się rozprzestrzenił – opowiada Wanda Pankiewicz z Agatówki.

Kobietom na szczęście nic się nie stało, jednak ich dom został zniszczo-

ny przez ogień. Przyczyna tej tragedii dalej jest zagadką.

– Strażacy podejrzewają, że to wina instalacji elektrycznej. Dzień wcześniej nie paliłam w kominku, w piecu węglowym przez miesiąc też nie było palone, bo był już włączony gaz, nie gotowałam nic na indukcji. Wieczorem tylko zrobiłam sobie kawę, a mamie herbatę i o pierwszej się położyłam. Także do tej pierwszej w nocy się nic nie działo, bo przecież bym coś zauważyła. Sami nie wiemy więc, do tej pory, co się mogło stać – mówi pani Wanda.

➤ **Ciąg dalszy na str. 4**



Remont może wynieść nawet 300 tys. zł

STALOWA WOLA Ruchy nad grobami

– Nie chcę być cmentarnym policjantem – mówi „Sztafecie” Piotr Banaczyk, prezes Zakładu Pogrzebowego MEMENTO administrującego nekropolią komunalną w Stalowej Woli.

A mówi tak w kontekście projektu ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Ma ona zapewnić lepszą ochronę grobów i cmentarzy (powstanie centralna baza danych), usprawnić zarządzanie tą przestrzenią oraz uprościć procedury. To nie budzi większych emocji. Bardzo kontrowersyjny jest natomiast pomysł, by grób z pomnikiem był własnością cmentarza, a konkretnie zarządzającej jego terenem gminy lub parafii.

➤ **Czytaj na str. 6**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy
ogłoszenia do dzienników

gazeta
WYBORCZA.PL

DZIENNIK
GAZETA PRAWNA

RZECZPOSPOLITA

ceny jak w redakcjach macierzystych

STALOWA WOLA

Był koncert, są i wózki



O pięć nowych wózków inwalidzkich wzbogacił się ZPO w Stalowej Woli-Rozwadowie. A wszystko to dzięki hojności ludzi, którzy przyszli na koncert świąteczny zorganizowany przez OSP z Dzierżanówki.

➤ **Czytaj na str. 5**

HISTORIA

Kres Korpusu Zachodniego AK



Dokładnie w 79. rocznicę egzekucji żołnierzy AK w Pełkini, liczna grupa członków Koła Obwodu Nisko-Stalowa Wola Światowego Związku Żołnierzy AK oddała hołd polskim patriotom.

➤ **Czytaj na str. 7**

STALOWA WOLA

W rytmie czerwonych serc



Już po raz 31 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała w Polsce i poza jej granicami. Nie inaczej było w Stalowej Woli. 1 lutego, na liczniku orkiestry było ponad 130 tys. zł.

➤ **Czytaj na str. 8-9**

SPORT

Trzeci sparing i trzecie zwycięstwo



Po dwóch golach Jakuba Kowalskiego z rzutów karnych i jednym Sławomira Dudy, Stal Stalowa Wola pokonała w meczu towarzyskim Sokoła Sieniawa 3:1. Był to trzeci sparing „Stalówki”.

➤ **Czytaj na str. 20**

Miłośnicy czworonogów chcą wybiegu dla psów

Do stalowowolskiego magistratu wpłynęła petycja o utworzenie ogrodzonego i zalegalizowanego wybiegu dla psów. Autorzy petycji wniosek swój motywują rosnącą liczbą miłośników czworonogów, a co za tym idzie rosnącą liczbą psów w mieście, które do prawidłowego rozwoju i funkcjonowania potrzebują odpowiedniej, regularnej dawki aktywności.

– W Stalowej Woli nie ma ani jednego miejsca, gdzie spokojnie my i nasze psy, możemy przebywać. Spacer i zabawy z psami odbywają się aktualnie w strefach przeznaczonych dla ludzi, na trawnikach, chodnikach. Dużo osób z psami korzysta z parku znajdującego się obok Szkoły Muzycznej. Wyjścia tam z psami niestety kolidują z dużą ilością dzieci. Miejsce to służy przeważnie do spacerowania rodzin z dziećmi i w związku z tym zdarzają się konflikty pomiędzy spacerowiczami, a właścicielami psów – czytamy w petycji.

Wnioskodawcy proponują kilka lokalizacji, na których mógłby

powstać psi plac zabaw. Wśród wskazywanych miejsc znalazły się m.in. błonia nadszańskie, Park Miejski, Park w Charzewicach czy teren osiedla Pisaki.

– Budowanie kolejnego placu zabaw dla dzieci, czy kolejnego stadionu mija się z celem, gdyż te nowo powstałe stoją puste. Przy ulicy Traugutta, obok Klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów w Stalowej Woli-Rozwadowie otwarte boisko wielofunkcyjne stoi puste. To kolejne, po siłowni i placu zabaw, miejsce do rekreacji dla dzieci i młodzieży. Na samym osiedlu Piaski są dwa boiska, jedno z

nich jest w ogóle nieużywane, stoją na nim jedynie bramki. Boisko to jest zaniedbane, zarosnięte i są na nim doły, a mogłoby być wykorzystane do ogrodzonego placu zabaw dla naszych psiaków. Uważamy, że miejsc rekreacyjnych i wypoczynkowych dla rodzin z dziećmi jest w Stalowej aż za dużo – piszą autorzy petycji.

Podkreślają również, że właściciele czworonogów są gotowi do współpracy w zakresie utworzenia takiego placu zabaw dla psów, a także zaplanowania jego architektury.

(as)

Dwóch chętnych na wykonanie parku kieszonkowego

Miasto Stalowa Wola zakończyło proces przyjmowania ofert w przetargu pn. Zagospodarowanie i rekompozycja wybranych fragmentów zieleni miejskiej z uwzględnieniem elementów retencji wód opadowych w Stalowej Woli. Zadanie 2 – „Park kieszonkowy z ogrodami deszczowymi”. W postępowaniu udział wzięło dwóch chętnych wykonawców, którzy wartość inwestycji wycenili na blisko 516 tys. zł i ponad 1 mln zł. Miasto na realizację tego zadania zamierzało przeznaczyć ponad 400 tys. zł. Trwa weryfikacja ofert.

Teren, który ma zostać objęty rewitalizacją rozciąga się od budynku przychodni przy ul. Poniatowskiego 31 do parkingu przed budynkami Al. Jana Pawła II 12 i 14.

Projekt parku kieszonkowego z ogrodami deszczowymi zakłada wprowadzenie elementów zieleni i małej architektury, które zmieniają charakter miejsca. Całość projektu została uzupełniona nasadzeniami

krzewów, tak by w całości przestrzeń tworzyła przyjazne miejsce dla mieszkańców, przechodniów, użytkowników terenu.

Nowa planowana do realizacji przestrzeń miejska ma dzielić i łączyć 3 strefy: aktywności ruchowej dla młodzieży w odcinku od Al. Jana Pawła II z elementem OZE, ławką solarą umożliwiającą ładowanie urządzeń mobilnych, strefę relaksacyjną dla osób starszych z

ławkami otoczonymi roślinnością i osłoniętymi półpergolami porośniętymi pnączami oraz strefę dziecięcą z przestrzenią edukacyjno-rekreacyjną z systemami przechwytywania wody, belkami zabezpieczającymi rabaty, umożliwiającymi poznanie z bliska roślin oraz aktywności i zabawy na wolnym powietrzu.

Projekt przewiduje wymianę zużytej nawierzchni bitumicznej

na wodoprzepuszczalną mineralno-epoksydową z obramowaniem w postaci płyt betonowych, a także stworzenie ogrodów deszczowych, jako zaprojektowanych betonowych donic (bez dna) z siedziskiem. W przypadku miejsc w bliskim sąsiedztwie budynków, w celu uniknięcia zawilgocenia ścian ma być zastosowana hydroizolacja ograniczająca przenikanie wody w kierunku ścian. Dodatkowym

elementem wprowadzonym w kompozycję są półpergole z donicami i ławką, które będą tworzyć wraz z rabatami i ogrodami deszczowymi, zielone korytarze wzdłuż ciągu pieszego. W projekcie przewiduje się ustawienie ławki solarnej jako niezależnego źródła OZE, które ułatwi przechodniom, użytkownikom przestrzeni ładowanie sprzętów elektronicznych, w tym w szczególności telefonów. (as)

Rajcy skrytykowali Program Ochrony Środowiska

W porządku obrad na styczniowej sesji stalowowolskiej Rady Miejskiej pierwotnie znalazł się Program Ochrony Środowiska Gminy Stalowa Wola na lata 2022–2026 z perspektywą do 2029 roku. Radni zdecydowali jednak o jego zdjęciu, uznając, że zawiera mankamenty i należałoby go poprawić przed poddaniem go pod głosowanie.

– Program okazał się nie do końca dopracowany i wymagający wielu poprawek. Posiada on pewne mankamenty. Udało się wyłapać przez panią Grobel-Proszowską taki błąd, który wynikał z tego, że było to typowe „kopiuj – wklej” z innej gminy, dlatego podjęliśmy decyzję, aby dopracować ten program, przejrzeć go jeszcze na komisji, a dopiero wtedy wpuścić go na sesję, gdyż ten materiał nie

nadał się do głosowania – mówił przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Geodezji, Architektury i Ochrony Środowiska Franciszek Zaborowski.

Radna Joanna Grobel-Proszowska stwierdziła, że mankamenty tego dokumentu są poważne i wiążą się m.in. z nieuwzględnieniem aktualnego układu komunikacyjnego gminy przy analizie klimatu akustycz-

nego. – Wspomina się tylko o dwóch drogach wojewódzkich i drodze krajowej 77, natomiast nie uwzględnia się ani przebudowy ulicy Okulickiego, ani budowy obwodnicy Stalowej Woli. Mówiąc o emisji firma stwierdza, że ze strefy przemysłowej mamy wyłącznie emisję punktową i wymienia jako największe zakłady Hutę Stalowa Wola i przemysł aluminiowy, nie wspominając o tym, że to jest prawie 400 ha ściśle zabudowanej powierzchni przemysłowej. Są nieaktualne dane dotyczące liczby podmiotów, ilości odprowadzanych ścieków, ilości pobranej wody, nie uwzględnia się obecności Ośrodka Badań Uzbrojenia. Piszemy o koryta-

zach ekologicznych i wielkich zasobach flory i fauny w naszych lasach, nie wspominając o tym, że budowa Via Carpatii bardzo poważnie zaburzyła wszystkie korytarze ekologiczne. Pisząc o gospodarce leśnej mówi się o tym, że gmina powinna prowadzić gospodarkę zrównoważoną wtedy, kiedy na ponad 5000 ha lasów, tylko dwieście kilkadziesiąt hektarów należy do gminy reszta jest prowadzona przez Nadleśnictwo Rozwadow – mówiła radna Joanna Grobel-Proszowska. Dodała, że dodatkowo sprawę ochrony środowiska komplikuje obecność poligonów wojskowych na ogromnych obszarach leśnych, gdzie są odrębne przepisy ochrony śro-

dowiska. – Krótko mówiąc, ten program nie jest w ogóle zindywidualizowany, nie mówi o tym, że dotyczy Stalowej Woli. On może dotyczyć każdej dowolnej gminy. I są tu takie stwierdzenia, że w gminie Stalowa Wola występują liczne osuwiska i ruchy masowe ziemi, które mogą występować w Bieszczadach, a nie u nas. Nie ma tutaj danych o emisji dwutlenku węgla, który jest związkiem kłuczowym, wpływającym na jakość klimatu. Byłam bardzo zbulwersowana czytając ten dokument – mówiła radna Grobel-Proszowska. Przygotowany przed podmiot zewnętrzny program nazwała gniotem.

(as)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY



— WALENTYNKI —

zgarnij nagrody

Jedynie co musisz zrobić to opisać pierwsze spotkanie ze swoją drugą połówką i wysłać do nas
na adres: ul. Ofiar Katynia 30
37-450 Stalowa Wola,
lub sztateta.reklama@gmail.com
do dnia 7 lutego 2023 r.

Sponsorzy nagród to:



Restauracja „Verona”
Stalowa Wola,
ul. Ofiar Katynia 53,
tel. 15 843-80-65



Pierogarnia „Swojskie Smaki”
Stalowa Wola,
ul. Kilińskiego 11A,
tel. 531-867-953



„Shivago Thai Bali Spa”
Stalowa Wola,
Wojska Polskiego 6D,
tel. 797-109-787

Były proboszcz z prokuratorskimi zarzutami

Stanisław K., były proboszcz parafii w Domostawie (gmina Jarocin) usłyszał prokuratorskie zarzuty przywłaszczenia mienia o znacznej wartości. Jak ustalono podczas śledztwa, duchowny miał ukraść z parafialnego konta około 450 tys. złotych. Podejrzany nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu.

O sprawie pisaliśmy w sierpniu 2022 roku, po tym jak jeden z parafian opublikował w mediach społecznościowych wpis o treści: „Parafianie Domostawy, obudźcie się, zobaczcie jak wasz proboszcz zarządza kontem Waszej Parafii, 2 mln złotych przelał na swoje prywatne konto w dniu 05.07 po tym jak wiedział, że ma odejść na emeryturę” (pisownia oryginalna). Upublicznione zostały również wyciągi z konta bankowego.

Informacja trafiała do biskupa sandomierskiego, który wy-

dał oświadczenie w tej sprawie. Ksiądz, jak podano w komunikacie, „wyjaśnił, że chodzi o jego prywatne pieniądze przelane początkowo z osobistego konta na konto parafialne w celu zakupu obligacji dla parafii, a następnie wycofane, gdyż nie było takiej możliwości”. Biskup poinformował również o wszczęciu postępowania sprawdzającego i o powiadomieniu organów ścigania.

Po trwającym kilka miesięcy śledztwie w sprawie przywłaszczenia znacznej sumy pieniężnej, 25 stycznia Stanisław K. usłyszał zarzuty.

– Został mu przedstawiony zarzut związany z przywłaszczeniem mienia znacznej wartości, konkretnie kwoty około 450 tys. złotych na szkodę parafii rzymskokatolickiej w Domostawie – mówi „Sztafecie” prokurator Andrzej Dubiel, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

Jak dodaje prokurator Dubiel, duchowny nie przyznał się do winy, złożył wyjaśnienia i zastosowane zostały wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze.

Stanisławowi K. za zarzucane czyny grozi kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. (kag)

Koleją, a potem może ciężarówkami

Nowe transporty węgla dotrą do Stalowej Woli

Na około 3900 ton opiewają zamówienia z gmin powiatu stalowowolskiego i niżańskiego na węgiel z kolejnego transportu, który wkrótce ma dotrzeć do Stalowej Woli i będzie sprzedawany na preferencyjnych warunkach, czyli po 1850 zł za tonę.

Jak już informowaliśmy, tym razem będzie to polski węgiel z kopalni Ziemowit na Górnym Śląsku (w pierwszym transporcie liczącym 2200 ton, pod koniec października 2022 r. przyjechał do Stalowej Woli węgiel z Kolumbii). Ponieważ z tej dostawy pozostało około 60 ton

ekogroszku (drobny węgiel o rozmiarach 5–25 mm, sprzedawany w workach), to nie będzie już on zamawiany. Cały kolejny transport wypełni więc frakcja orzech (25–80 mm) i kostka (80–150 mm).

– Dopieśliśmy wszystkie formalności, czekamy tylko na określenie

przez kopalnię Ziemowit terminu nowej dostawy. Pierwszy skład, liczący około 2400 ton, na pewno przyjedzie koleją. Drugi, mniejszy, jeśli uda nam się zamówić węgiel gdzieś bliżej, na przykład w Lubelskim Zagłębiu Węglowym, być może sprowadzimy transportem drogowym – powiedział „Sztafecie” Marcin Uszyński, sekretarz miasta Stalowej Woli, koordynujący sprzedaż węgla przez miejscowy samorząd.

Węgiel sprzedawany będzie po preferencyjnej cenie 1850 zł za tonę, co po uwzględnieniu dodatku do tego surowca, wynoszącego 1000 zł do tony, daje w ostatecznym rozrachunku cenę 850 zł za tonę węgla.

Uprawnione do otrzymania tego dodatku gospodarstwo domowe miało prawo do zakupu 1,5 tony węgla w roku 2022, a kolejne 1,5 tony może kupić do końca kwietnia 2023 r. Tak jak wcześniej, węgiel sprzedawany będzie mieszkańcom Stalowej Woli i gmin jej powiatu, a następnie gminom powiatu niżańskiego. Na razie wszystkie złożone nowe zamówienia opiewają na około 3900 ton. (SJ)



FOT. MEK STALOWA WOLA

Tak wyglądał załadunek i odbiór węgla z pierwszego transportu na terenie dawnej Elektrowni Stalowa Wola

Straciła oszczędności

81-letnia mieszkanka Stalowej Woli padła ofiarą oszustów. Kobieta straciła pieniądze i biżuterię.

W piątek, 27 stycznia, na numer stacjonarny 81-letniej mieszkanki Stalowej Woli, zadzwoniła kobieta, która udawała córkę pokrzywdzonej. W trakcie rozmowy rzekoma córka przekazała, że jej mąż spowodował poważny wypadek i potrzebują pieniędzy na kaucję. Wersję potwierdził mężczyzna podający się w słuchawce za policjanta. Seniorka uwierzyła swoim rozmówcom i zgodnie z instrukcją przekazała wszystkie posiadane oszczędności i biżuterię młodemu mężczyźnie, który przyszedł przed jej blok, a który rzekomo został przysłany przez policjantów.

Kobieta przekazała pieniądze w różnych walutach oraz biżuterię, wszystko o łącznej wartości około 60 tys. złotych. W podany sposób

jeszcze tego samego dnia, przestępcy próbowali oszukać trzech innych seniorów ze Stalowej Woli. Tym razem jednak mieszkańcy wykazali się czujnością, nie przekazali swoich oszczędności oszustom, a o sprawie powiadomili policjantów.

Policjanci cały czas przestrzegają przed tym zagrożeniem, apelują o rozwagę i ostrożność. Przypominamy, że funkcjonariusze nigdy nie żądają od nikogo pieniędzy. Nie proszą też o ich przekazanie innej osobie, przelanie na jakieś konto oraz pozostawienie w umówionym miejscu. Jeśli ktoś kontaktuje się telefonicznie, podając się za policjanta, funkcjonariusza CBŚP lub prokuratora i opowiada o prowadzonych działaniach – natychmiast zakończ rozmowę telefoniczną! To zawsze dzwoni oszust. (kag)

krótko



FOT. ELŻBIETA DOMAŃSKA-HOŁOBY

STALOWA WOLA. Potrącenie pieszego na pasach

Do wypadku z udziałem pieszego doszło w środę, 25 stycznia, w Stalowej Woli. Samochód osobowy potrącił mężczyznę na oznakowanym przejściu dla pieszych. Do zdarzenia doszło po godzinie 16 na ulicy Okulickiego w pobliżu dworca PKS. Z relacji świadków będących na miejscu zdarzenia wynika, że mężczyzna wszedł na pasy wprost pod nadjeżdżający samochód.

– Kierująca toyotą 55-latką, jadąc ulicą Okulickiego w kierunku ulicy Popiełuszki na prostym odcinku drogi nie udzieliła pierwszeństwa przechodzącemu przez oznakowane przejście dla pieszych 37-latkowi, doprowadzając do jego potrącenia. Mężczyzna został przewieziony do szpitala. Kierująca toyotą była trzeźwa – relacjonuje mł. asp. Małgorzata Kania z KPP w Stalowej Woli. (kag)

REKLAMA

OPTYK ZOOM

- BADANIE WZROKU
- OKULARY PROGRESYWNE
- SOCZEWKI KONTAKTOWE
- NAPRAWY • NISKIE CENY

Przy zakupie kompletnych okularów badanie wzroku jest **BEZPŁATNE**

Promocja ważna do 31.03.2023 r.

Zadzwoń i umów się na wizytę

735-736-007

czynne: poniedziałki–piątki 10.00–18.00

ul. Poniatowskiego 19c

37-450 Stalowa Wola

www.optikzoom.pl

REKLAMA

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.



STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

Na pomoc pogorzelcom z Agatówki

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

To, co się stało, to ogromna strata dla mieszkanki Agatówki. Jak mówi Wanda Pankiewicz, dom budowała ponad 20 lat. Zaczęła budowę razem z mężem, który po dwóch latach ciężko zachorował i zmarł. Kobieta została z budynkiem w surowym stanie. Pomogli jej wtedy rodzice.

– Nie braliśmy kredytu, dlatego wykańczaliśmy ten dom etapami, w miarę możliwości finansowych, i to trwało długo. Miałam tak ładnie w domu, dlatego tak mi teraz wszystkiego szkoda – dodaje pani Wanda.

Na co dzień kobieta zajmuje się swoją 92-letnią mamą, która wymaga całodobowej opieki.

– Mama jest schorowana, ma demencję, jednego dnia coś pamięta, drugiego już nie. Do końca nawet nie wie, co się wydarzyło. Po pożarze była miesiąc w szpitalu, bo nie miałyśmy się gdzie podziąć. Pan starosta się tutaj zaangażował bardzo w pomoc dla nas, dlatego mama mogła być tak długo w szpitalu. W międzyczasie miała wymieniany rozrusznik serca. I w tej chwili już drugi tydzień wynajmujemy mieszkanie w Stalowej Woli, bo nie mamy innego wyjścia, nie mamy gdzie pójść – mówi Wanda Pankiewicz.

Straty są ogromne. Spaleniu uległo około 130 m kw powierzchni, w tym: dwie łazienki, dwa hote, kuchnia z jadalnią, salon, sypialnia, zachował się tylko jeden pokój na górze, strych i garaż. Remont wymaga znacznych środków finansowych, których mieszkanka Agatówki niestety nie posiada.

– Mam rentę 1280 zł, mama 2500 zł. Nie jesteśmy w stanie tam cokolwiek ruszyć. Mam niewielkie oszczędności, więc nie ma co mówić o takim remoncie domu, który będzie kosztował bardzo dużo. Rozmawiałam z sekretarzem w naszej gminie, bardzo miły pan, i on mi powiedział, że w sytuacji, gdy trzeba od nowa zrobić hydraulikę, elektrykę, wszystko co z zewnątrz się spaliło, bo spaliła się ściana od strony jadalni, wejście, wszystkie drzwi, osiem okien jest do wymiany, to na to wszystko potrzeba jakieś 300 tys. złotych. Żeby chociaż połowę udało nam się w jakiś sposób zbierać. Nie mamy innej możliwości. Z moją rentą kredytu nie dostanę, dlatego jestem w bardzo trudnej sytuacji. Zwracam się z prośbą do ludzi o dobrym sercu o pomoc – mówi pani Wanda.

Kobiety w odbudowie domu można wesprzeć wpłacając pieniądze na zbiórki



Remont spalonego domu wymaga bardzo dużego nakładu finansowego

organizowane w Internecie na stronach: www.pomagam.pl (Pomoc po pożarze Grudzień 2022) oraz www.pomoc.pl (Pomóż – pożar Agatówka 15.12.2022). Pomóc można również przekazując 1,5 proc. podatku. W odpowiednie pole należy

wpisać nr KRS: 000402564 z dopiskiem „Pomoc dla Wandy – Agatówka”.

– Chciałabym podziękować wszystkim tym, którzy do tej pory mi pomogli. Byli to: wójt gminy Zaleszany pan Paweł Gardy, pan Janusz Zarzeczny starosta,

pan sekretarz z gminy Sebastian Nabrzeski, pani Danusia z Opieki Społecznej również z gminy Zaleszany i moi przyjaciele i znajomi, którzy się bardzo zaangażowali. Ubrali mnie od stóp do głów, zrobili mi wigilię i pomagają mi do dziś. Dzięki

kuje również strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej z Pilchowa, którzy pomagali mi tu przy porządkach i ładowaniu na kontenery gruzów pozostałych z pożaru – mówi Wanda Pankiewicz. Po pożarze wywieziono stąd 5 kontenerów gruzu. (kag)



– Spaliły się dokumenty, miałam złotą biżuterię, której do tej pory nie znalazłam. Dobrze, że niewiele pieniędzy miałam w domu, bo teraz w banku się głównie trzymam gotówkę, ale miał przyjechać hydraulik do nas, miesiąc przychodził, i wzięłam parę groszy, żeby mieć mu czym zapłacić za części i tak dalej, więc te pieniądze też się spaliły. Ubrania się popaliły, wysłałam w tym co miałam na sobie i tak już zostałam – mówi Wanda Pankiewicz

Seniorka nie dała się naciągnąć oszustom

75-latką z Niska, dzięki temu, że wykazała się czujnością i zaradnością nie dała się oszukać przestępcy. Kobieta, podszywająca się za policjantkę i mężczyzna udający chorego syna – chcieli wyłudzić od kobiety pieniądze.

Wczwartek, 26 stycznia, około godz. 22, do 75-letniej mieszkanki Niska zadzwoniła kobieta, która podała się za funkcjonariuszkę policji. Z przekazanych przez nią informacji wynikało, że jej syn mieszkający za granicą, spowodował wypadek ze skutkiem śmiertelnym i potrzebuje pieniędzy, aby wpłacić kaucję. Po chwili fałszywa policjantka przekazała słuchawkę mężczyźnie, który podał się za syna kobiety i oznajmił, że po pieniądze przyjedzie kurier.

Kobieta przyznała, że posiada w domu gotówkę w kwocie 250 tys. złotych. Jednak zaintrygowaną ją

męski głos w słuchawce, który nie zgadzał się z głosem jej syna. Rozmówca zapytany o zmieniony głos oznajmił, że jest przeziębiony. Gdy trwała rozmowa, kobieta zadzwoniła do syna z innego telefonu i on zaprzeczył rzekomym wydarzeniom. Oszuści słysząc tę rozmowę natychmiast się rozłączyli.

Wezwany na miejsce patrol policji sprawdził okolicę pod kątem osób mogących obserwować dom, ale nie napotkał nikogo podejrzanego.

Czujność i zaradność seniorki udaremniły oszustwo. Kobieta mogłaby stracić oszczędności życia. (kag)

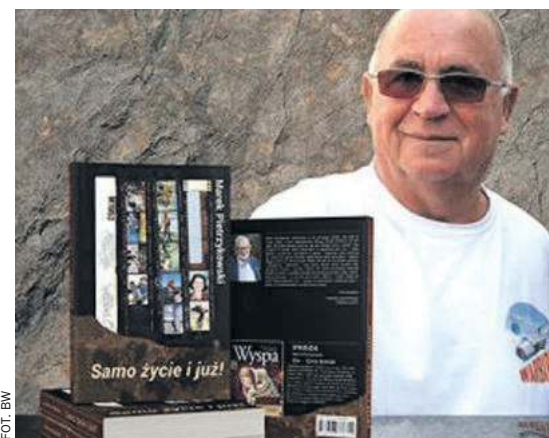
Dla wsparcia Wielkiej Orkiestry – autobiografia na aukcji

Marek Pietrzykowski, w latach 1978-2001 mieszkaniec Stalowej Woli, pracownik OBRMZi, HSW i spółki Dressta, wystawił na internetowej aukcji swoją wspomnieniową książkę „Samo życie i już!”. Uzyskane pieniądze zasila konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Aukcja prowadzona jest na FB Jurajskie morsy, w których autor od kilku lat aktywnie się udziela i morsuje, rzecz jasna.

– To wartka autobiografia, w której opowiadam o Krakowie lat 60., domu, szkole i studiach. Piszę o marzeniach młodego człowieka, który pragnął zwiedzić świat. To mocne postanowienie, poparte konsekwentnym uporem i ryzykiem pozwoliły mi dotrzeć do Iraku, Iranu, Argentyny, USA i wielu innych krajów (...). Jestem z zawodu inżynierem mechanikiem, który wykonując swój zawód, widział bardzo dużo, przeżył i był uczestnikiem ciekawych i fascynujących sytuacji. Piszę o pasjach, które mną zawładnęły: górach, nurkowaniu, wspinaczce, windsurfingu i żeglarskim morskim. Wiem, że marzenie się nie spełnia, ale żelazny upór i praca to sposób ich spełnienia. Nie wierzcie, to przeczytajcie! – tak zachęca do udziału w aukcji.

Przypomnijmy, iż autorskie spotkanie z Markiem Pietrzykowskim, na którym promował swoją autobiografię, odbyło się w maju 2022 r. w Stalowej Woli. Książka liczy, bagatela, 700 stron!, z czego ponad połowa dotyczy okresu,



gdy mieszkał i pracował w Stalowej Woli, „tej Ameryce nad Sanem” – jak ją nazywa, jednocześnie podróżując służbowo po całym niemal świecie. Cena wywoławcza jego książki wyniosła na aukcji 70 zł. Aukcja ciągle trwa.

– Mam nadzieję, że po licytacji będzie to znacznie więcej i dołożę swoją cegiełkę do zbiórki, jaką Orkiestra prowadziła na walkę z sepsą – powiedział „Sztafecie” autor. (SJ)

Był koncert, są i wózki

O pięć nowych, profesjonalnych wózków inwalidzkich wzbogacił się Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy w Stalowej Woli-Rozwadowie. A wszystko to dzięki hojności ludzi, którzy przyszli na specjalny koncert świąteczny zorganizowany przez Ochotniczą Straż Pożarną z Dzierdźówki.

8 stycznia strażacy ochotnicy z Dzierdźówki w gminie Zaleszany zorganizowali specjalny świąteczny koncert kolęd, by wesprzeć pacjentów stalowowolskiego ZPO. Zaangażowali zaprzyjaźnioną Orkiestrę Dętą z Radomyśla nad Sanem oraz laureatów konkursów wokalnych z terenu gminy Zaleszany, Gorzyce i Radomyśl nad Sanem. Sala w Domu Ludowym wypełniła się po brzegi co zaowocowało udanymi, medycznymi zakupami.

– Nasza drużyna jest pracownikiem tego ośrodka, więc to był taki nasz punkt wspólny. Chcieliśmy zorganizować koncert Orkiestry Dętej z Radomyśla nad Sanem i pomyśleliśmy, że można to wszystko ze sobą w fajny sposób połączyć. Gościliśmy około 200 osób i zebraliśmy ponad trzy tysiąc złotych, za co udało nam się kupić pięć wózków – mówi Adrian Wraga, prezes OSP Dzierdźówka.

Zakupy były przemyślane i realizowane z myślą o potrzebach pacjentów ZPO

– Dobór sprzętu ustalaliśmy z panią dyrektorką i ze sklepem medycznym, żeby jak najlepiej nam doradzili, by to nie był sprzęt niskiej jakości, tylko żeby był to sprzęt, który posłuży na długi czas, który ma kartę gwarancyjną, atesty – dodaje Adrian Wraga.

Podczas koncertu w Dzierdźówce dyrektor Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego Małgorzata Stańczak mówiła, że ta akcja to bardzo miły gest w ich stronę. Teraz cieszy się z jej efektów, czyli pięciu nowych wózków inwalidzkich.

– Jest to ten rodzaj sprzętu, który u nas szczególnie często się psuje. Bardzo często się zużywa ponieważ nasi pacjenci, jako osoby długotrwale unieruchomione, w większości potrzebują takiego sprzętu do poruszania się – mówi Małgorzata Stańczak.

Placówka w Rozwadowie świadczy opiekę w zakresie opieki długoterminowej. Posiada 54 łóżka, które są cały czas zajęte. Dodatkowo lista osób oczekujących na przyjęcie do ZPO liczy ponad 50 osób. Dlatego potrzeby są duże i to nie tylko w zakresie wózków.

– Nasi pacjenci to pacjenci trwale unieruchomieni. Dla nich bezpośrednim środowiskiem jest ich łóżko. Zarówno dla nas jak i dla pacjenta jest to więc sprzęt najbardziej potrzebny. Nasze łóżka są sterowane elektrycznie, co pomaga przy zmianie pozycji pacjenta, nadaje komfort egzystencji, ale podnosi też komfort pracy personelowi – dodaje dyrektor ZPO.

Z ilości tych potrzeb zdają sobie sprawę strażacy z Dzierdźówki, którzy już teraz zapowiadają, że na tej jednej akcji ich pomoc się nie skończy.

(kag)



Oficjalne przekazanie wózków przez strażaków z Dzierdźówki odbyło się 31 grudnia



Dyrektor ZPO Małgorzata Stańczak dziękuje strażakom ochotnikom za organizację akcji i pomoc pacjentom placówki

Zainaugurowali obchody 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego

Końcem stycznia 2023 r. Zarząd Okręgowy PZŁ w Tarnobrzegu w partnerstwie z Nadleśnictwem Gościeradów, a także Kołami Łowieckimi „Nadwiślańskie” w Radomyślu nad Sanem i „Tur” w Zaklikowie, przygotował uroczystość poświęconą inauguracji obchodów 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego oraz upamiętnieniu leśnika Walentego Flisa. Wydarzenie to wpisało się również w 160 rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego

Namiejsce uroczystości wybrano dawną osadę leśną Brzóza. Uroczystość inauguracyjną rozpoczęto mszą świętą. W trakcie nabożeństwa poświęcono kapliczkę św. Huberta wykonaną staraniem: Zarządu Okręgowego PZŁ w Tarnobrzegu oraz Kół Łowieckich „Nadwiślańskie” z Radomyśla nad Sanem, „Sęp” z Mielca oraz „Tur” z Zaklikowa. We wnętrzu kapliczki znajduje się tablica ku czci leśniczego Walentego Flisa.

Walenty Flis, gajowy w majątku założyciela Brzozy Kazimierza Horocha, to działający w okresie Powstania Listopadowego leśnik, który znacząco przyczynił się dla ruchu niepodległościowego i sprawy powstańczej, przeprowadzając po klęsce powstania przez granicę zaborów trzy oddziały partyzanckie Józefa Zawilskiego. Został wytropiony i ujęty przez władze austriackie i zamordowany podczas przesłuchania we lwowskim więzieniu. Dla uczczenia jego pamięci w nowej kapliczce św. Huberta została zawieszona okolicznościowa tablica, która wcześniej była umieszczona na kamieniu, leżącym pod brzożkim krzyżem.

Poświęcony został również wizerunek anioła nad ruinami miasta Bachmut, który został namalowany na odłamku z pocisku przywiezionego z tego ukraińskiego miasta przez tarnobrzeskich myśliwych w ramach misji humanitarnej. Odłamek

został złożony pod kapliczką. W dalszej części obchodów delegacje poszczególnych organizacji, samorządów i urzędów złożyły pod kapliczką kwiaty oraz zapalone znicze.

W uroczystości wzięli udział m.in.: Senator RP Zdzisław Pupa, Wicewojewoda Podkarpacki Radosław Wiatr, Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Ewa Draus, Wicestarosta Stalowowolski Mariusz Sołtys, Burmistrz Zaklikowa Dariusz Toczyski,

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem Jan Pyrkosz, a także przedstawiciele nadleśnictw i kół łowieckich.

Uroczystość uświetnił chór Grupy Rekonstrukcyjnej Żołnierzy Wojska Polskiego Wrzesień 1939, w asyście delegacji 5. Szczępu Harcerskiego „Brzask” w Zaklikowie oraz Zespołu Sygnalistów Myśliwskich Raróg z Tarnobrzegu.

(as)



Kapliczka św. Huberta stanęła w miejscu dawnej osady leśnej Brzóza w gminie Radomyśl nad Sanem

W Brandwicy powstanie teren rekreacyjny

Gmina Pysznica ogłosiła przetarg na zadanie pn. Budowa ogólnodostępnego terenu rekreacyjnego w Brandwicy. Oferty można składać do 6 lutego.

Inwestycja swoim zakresem obejmuje budowę miejsc postojowych, wiaty rekreacyjnej oraz zagospodarowanie rekreacyjne terenu obejmujące: plac zabaw, boisko oraz utwardzenie terenu działek pod ciąg piesze, oświetlenie zewnętrzne terenu.

Teren objęty projektem zlokalizowany jest w centralnej części Brandwicy w rejonie istniejącego przedszkola. Zaprojektowano tam dwie lokalizacje miejsc postojowych: jako rozbudowę istniejących od strony wschodniej budynku przedszkola oraz oddzielne po stronie zachodniej. Przewidziano również utwardzenie terenu pod ciąg piesze.

Wiaty rekreacyjna o konstrukcji drewnianej zaplanowana została na planie ośmiokąta o boku 2,41 m. Dach o konstrukcji drewnianej kopertowy, kryty będzie blachą powlekaną. Wiaty, jako obiekt plenerowy, będzie pełnić rolę grilla zadaszzonego. W ramach inwestycji powstanie też plac zabaw wyposażony w: bujak sprężynowiec, karuzelę, huśtawkę, zestaw zabawowy, 2 zestawy do ćwiczeń. Na rewitalizowanym terenie pojawiają się też ławki, kosze na śmieci i tablice informacyjne.

W miejscu istniejącego boiska o nawierzchni naturalnej trawiastej zaprojektowano boisko o nawierzchni piaskowej o wymiarach 30x15 m.

(as)

Doczesne zmiany wiekuistych spraw

Ruchy nad grobami



12 stycznia 2023 r. Na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli wycięto wtedy dwa drzewa, stwarzające zagrożenie dla osób odwiedzających tę nekropolię

– Nie chcę być cmentarnym policjantem – mówi „Sztafecie” Piotr Banaczyk, prezes Zakładu Pogrzebowego MEMENTO administrującego nekropolią komunalną w Stalowej Woli. A mówi tak w kontekście projektu ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Ma ona zapewnić lepszą ochronę grobów i cmentarzy (powstanie centralna baza danych), usprawnić zarządzanie tą przestrzenią oraz uprościć procedury. To nie budzi większych emocji. Bardzo kontrowersyjny jest natomiast pomysł, by grób z pomnikiem był własnością cmentarza, a konkretnie zarządzającej jego terenem gminy lub parafii.

Jak mówi z kolei Wojciech Labuda, pełnomocnik premiera ds. ochrony miejsc, ustawa ma wejść w życie w połowie 2023 r. (zastąpi nieprzystającą do obecnych realiów ustawę z 1959 r.).

Do kogo ma należeć grób?

Jednym z kluczowych elementów projektu jest status własnościowy grobu. Czy proponowane w tej kwestii nowe rozwiązanie ułatwi zarządzanie cmentarzami czy też grozi wielkim cmentarnym chaosem?

Do tej pory nagrobki i grobowce wznosić i modyfikować mogą osoby dysponujące prawem do grobu oraz jego fundator. Projektowany art. 91 ust. 2 nowej ustawy stanowi zaś, że wszelkie groby, nagrobki, grobowce i inne kompozycje architektoniczne wzniesione na terenie cmentarza, mają być własnością właściciela terenu danej nekropoli, czyli gminy lub parafii.

Na dodatek projekt – w przeciwieństwie do obecnych przepisów – nie rozróżnia grobów murowanych i ziemnych, a tylko te ostatnie można likwidować po 20 latach, o ile nie zostanie uiszczona opłata za kolejny okres. Groby murowane praktycznie nie były naruszane.

W projekcie brakuje drugiej strony

W rozmowach z pełnomocnikiem Labudą uczestniczył m.in.

Piotr Banaczyk, właściciel i prezes Zakładu Pogrzebowego MEMENTO administrującego cmentarzem komunalnym w Stalowej Woli i jednocześnie wiceprezes Stowarzyszenia Polska Izba Pogrzebowa.

– Zaproponowaliśmy 64 poprawki do tego projektu. Nowa ustawa jest bardzo potrzebna, ale zdaniem przedstawicieli branży pogrzebowej, jeśli to właściciel cmentarza ma być dysponentem grobu i odpowiadać za niego, to w ustawie powinny też zostać jasno zdefiniowane obowiązki i prawa drugiej strony, czyli rodziny i najbliższych zmarłego, a tego w projekcie nie ma – podkreśla Banaczyk.

Nie wyobraża też sobie, by jako administrator cmentarza mógł narzucać rodzinie, jak ma urządzić grób oraz ingerować w jej decyzje.

– Nie chcę być cmentarnym policjantem – dodaje. Ale z drugiej strony, jeśli to np. gmina ma odpowiadać za nagrobki i ewentualne szkody, jakie wyrządzą ludziom np. przewracające się tablice nagrobne, to musi mieć też prawne narzędzia do wyegzekwowania, by wznoszono je zgodnie ze sztuką budowlaną.

– Teraz na przykład nie mogę sprawdzić, czy tablice nagrobne są osadzone na drutach czy tylko np. przytwierdzone silikonem. Wyobrażam sobie, że stawiając

nagrobek, rodzina przedstawia odpowiedni projekt budowlany, a administrator cmentarza go zatwierdza lub nie do realizacji – dodaje Piotr Banaczyk. I przypomina, że jedyną konkretną regulacją dotyczącą grobu są w obecnej ustawie tylko wymiary nagrobka: maksymalnie 120 cm szerokości i 240 cm długości.

Czy mamy bezpieczne nagrobki

Całkiem zasadne jest tu więc pytanie o bezpieczeństwo na cmentarzach.

Przeprowadzona w październiku 2021 r. kontrola stanu technicznego wykazała, że na 15 tys. grobów na cmentarzu komunalnym w Stalowej Woli tylko w 9 przypadkach stwierdzono nieprawidłowości.

Jakie? Otaczanie grobów ziemnych nieprzepisowym płotkiem, ruszające się płyty nagrobne, przegniłe drewniane ławki czy wyłożenie obrysu grobu śliskim materiałem, np. granitem, podczas gdy powinien to być materiał nieoszlifowany, szorstki.

– Były już u nas przypadki, że właściciel grobu poślizgnął się na śliskich płytkach i złamał rękę – opowiada Piotr Banaczyk.

Dodajmy, iż w 2022 r. podobnej kontroli na stalowowolskim cmentarzu nie przeprowadzono.

(stan)

TYGODNIK SZTAFETA

możesz kupić w sklepach firmy Matthias

Digitalizacja zamiast biurokracji

Projekt ustawy zakłada stworzenie centralnej bazy danych o cmentarzach i wszystkich miejscach pochówku. Miejsca spoczynku będzie można znaleźć na mapie grobów, dostępnej on-line. Projekt umożliwi też digitalizację ksiąg cmentarnych i systemu elektronicznej ewidencji. Dzięki temu w łatwiejszy sposób zlokalizujemy groby naszych bliskich, cmentarze historyczne, groby wojenne, jak i miejsca spoczynku osób zasłużonych.

W projekcie nowej ustawy zdefiniowane są m.in. takie pojęcia jak krematorium, chłódnia, karawan, porządkuje też ona prawo do grobu. Do tej pory w pierwszej kolejności przysługiwało ono żonie/mężowi i dzieciom. Teraz pierwszeństwo ma osoba wskazana w testamencie, a dopiero po niej rodzina. Nowością jest też zakaz pochówków w metalowych trumnach, a tak np. zdarza się, gdy ciało sprowadzamy zza granicy.

Inaczej, niekorzystnie dla cmentarza, mają być też liczone lata „ważności” grobu, jeśli miejsce wykupimy sobie za życia. Teraz jest tak, że jeśli ktoś umrze np. 19 lat po wykupieniu sobie takiego miejsca, to po upływie roku rodzina musi odnowić prawo do grobu, bo to obowiązywało przez 20 lat od daty wykupu miejsca. W projekcie nowej ustawy jest natomiast zapis, że te 20 lat liczone będzie dopiero od daty śmierci osoby, która wykupiła sobie miejsce za życia.

Ma też powstać zarówno elektroniczna karta zgonu, jak i elektroniczna karta urodzenia. Te będzie można obsługiwać za pomocą aplikacji. Szybciej i łatwiej będzie można uzyskać odpisy aktów stanu cywilnego, także w formie on-line, bez konieczności stawiania się w urzędzie stanu cywilnego.



Miejsce egzekucji członków Korpusu Zachodniego AK upamiętnia krzyż, który okalają mocno wyrosnięte tuje i przez to jest ledwie widoczny. Na zdjęciu uczestnicy rocznicowych uroczystości członkowie Koła Obwodu Nisko-Stalowa Wola Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej



Cmentarz Wojenny Ofiar Hitlerizmu we wsi Jagiełła

Kres działalności Korpusu Zachodniego AK

Oddział Korpusu Zachodniego sformowany został w 1941 r. w Stalowej Woli przez podporucznika rezerwy Kazimierza Kazimierczaka, komendanta stalowowolskiej Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW) i Alojzego Holeksę, jako oddział dywersyjny NOW. Oddział ten, po powołaniu Armii Krajowej przez Polskie Państwo Podziemne, został scalony z AK początkiem 1943 roku i podlegał komendzie obwodu Nisko-Stalowa Wola AK. Korpus Zachodni AK w Stalowej Woli zrzeszał około 30 wysiedlonych żołnierzy przybyłych do Stalowej Woli z Poznania, Śląska i Zagłębia.

7 grudnia 1943 roku oddział Korpusu Zachodniego AK wraz z żołnierzami Kedywu Obwodu Nisko-Stalowa Wola AK, wspólnie wyruszył za Stalową Wolę w lasy, do pobliskiego Przyszowa, w celu odkopania ukrytej tu wcześniej, we wrześniu 1939 roku, broni. Po udanej akcji wydobycia broni z terenu niemieckiego poligonu, żołnierze wyruszyli z powrotem do Stalowej Woli. Podczas powrotu zaczął padać śnieg. Gdy dotarli do Stalowej Woli śnieg przestał już padać, ale po nocnej akcji zostały na śniegu ślady.

Aresztowania i egzekucje

Następnego dnia z rana Niemcy zaciekawieni śladami postanowili sprawdzić, dokąd wiodą. Po śladach na śniegu trafili na trop, który prowadził do baraku na Ozecie (dzielnicy Stalowej Woli), gdzie mieszkał żołnierz Korpusu Zachodniego AK – Antoni Ochędzan. Tam też pod barakami była ukryta broń, którą Niemcy odnaleźli. W domu Ochędziana gestapo aresztowało domownika oraz żołnierza Korpusu Zachodniego AK – Franciszka Katę, jego gościa i towarzysza z nocnej eskapady.

Po wpadce natychmiast zaczęły się aresztowania w Zakładach Południowych w Stalowej Woli (niem. Stahlwerke Braunschweig – Werk Stalowa Wola), gdzie pracowali niemalże wszyscy żołnierze stalowowolskiego Korpusu Zachodniego AK. W sumie Niemcy zdołali aresztować około 40 osób, wśród których znaleźli się prawie wszyscy uczestnicy wspomnianej wyprawy po

broń. Jeden z żołnierzy AK – Henryk Liniewiecki ps. „Tom”, podczas aresztowania w Zakładach Południowych zdecydował się zażyć cyjanek potasu, gdy zorientował się, że przyszło po niego gestapo. Liniewiecki po zażyciu trucizny po chwili zmarł. Niemcy zakopali jego ciało na terenie Zakładów, pod wieżą ciśnienną. Jedynie żołnierzom Kedywu udało się uniknąć aresztowania. Wówczas nie wszyscy z Kedywu i Korpusu Zachodniego AK się znali, więc prawdopodobnie to ocaliło żołnierzy Kedywu przed ich dekonspiracją.

Trzecią i ostatnią egzekucję na członkach stalowowolskiego Korpusu Zachodniego AK, Niemcy wykonali 29 stycznia 1944 roku w Pełkiniach koło Jarosławia, małej wsi leżącej około 75 km na południe od Stalowej Woli. Trzecia egzekucja na żołnierzach Korpusu Zachodniego AK była jednocześnie kresem działalności tego oddziału w Stalowej Woli.

Śladami tragicznej historii

Dokładnie w 79. rocznicę tych tragicznych wydarzeń w Pełkini, liczna grupa członków Koła Obwodu Nisko-Stalowa Wola Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w osobach: Zbigniew Markut – prezes Koła, Tadeusz Puchalski – skarbnik, Grażyna Bogacz – sekretarz, Władysław Potocki – członek zarządu oraz członkinie: Janina Bełzak, Barbara Stelmach i sympatycy Koła – Antoni Kolano z Tomaszem Kurcabą oraz prezes Fundacji Kedyw – Marek Wróblewski, a także V Drużyna Harcerska Wahpeton z druhem

Zbigniewem Partyką, wyruszyła w kierunku Pełkini, celem zlokalizowania miejsca straceń dwudziestu kilku polskich patriotów i oddania im hołdu pamięci.

Wśród straconych 29 stycznia 1944 roku było 7 członków Korpusu Zachodniego AK, a mianowicie: Antoni Marcinkowski, Aleksander Będkowski, Henryk Skulski, Roman Polak, Rudolf Paterek, Stanisław Rzućdło, Stanisław Kobylarz.

W Pełkini całą grupą uczestniczyliśmy w niedzielnej mszy świętej, podczas której modliliśmy się w intencji zabitych członków Korpusu Zachodniego AK.

Obelisk obok kościoła

Prezes Kedywu – Marek Wróblewski umówił nas na spotkanie z regionalistą, pasjonatem historii z Pełkini Piotrem Perykaszą, który był wspaniałym przewodnikiem po okolicznych miejscach – pamiątkach po II wojnie światowej, a rozsianych na wsi i pobliskich, przylegających do niej terenach.

Po krótkim wprowadzeniu i zapoznaniu nas z bogatą historią tej XV-wiecznej wsi, ruszyliśmy w stronę pomnika–obelisku, który znajduje się naprzeciwko kościoła, przy nowej drodze wiodącej w stronę Jarosławia.

Pomnik ten poświęcony jest ofiarom terroru niemieckiego, a został postawiony w 1970 roku, w miejscu rozstrzelania przez Niemców 29 stycznia 1944 roku grupy 24 żołnierzy AK przywiezionych z więzienia Montelupich w Krakowie. Zbrodnia ta była odwetem za odbicie przez żołnierzy AK 19 stycznia 1944 roku ujętego członka ruchu oporu.

Po krótkiej modlitwie, złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy udaliśmy się na miejsce egzekucji członków Korpusu Zachodniego, które było głównym celem naszego wyjazdu.

Miejsce egzekucji członków Korpusu Zachodniego AK upamiętnia krzyż, który okalają mocno wyrosnięte tuje i przez to jest ledwie widoczny. Sama kondycja drewnia-

nego krzyża też nie jest najlepsza. Krzyż znajduje się na prywatnym terenie Stanisława Stręczaka. Bez przeszkód zaprosił nas na teren swojej posesji i wskazał miejsce stracenia członków Korpusu Zachodniego AK ze Stalowej Woli.

Właściciel terenu sam zadbał o upamiętnienie wydarzeń sprzed 79 lat, i dziś, wspólnie z nami, włączył się w ich upamiętnienie, odmawiając krótką modlitwę, składając kwiaty i zapalając znicz. Jego życzeniem jest, by przyszłoroczna, okrągła, 80 rocznica tragicznych wydarzeń była godnie upamiętniona, do czego chciałby się również przyczynić. W trakcie rozmów prowadzonych pod krzyżem padły obopólne obietnice, że wspólnymi siłami postaramy się doprowadzić do upamiętnienia tego miejsca w sposób bardziej trwały.

Obóz i cmentarz w Wólce Pełkińskiej

Towarzyszący nam Piotr Perykasza wskazał również miejsce w Wólce Pełkińskiej (pow. jarosławski), gdzie po napadzie na Związek Radziecki, w lecie 1941 r. Niemcy wybudowali obóz dla jeńców sowieckich, stalag 37. Obóz zajmował teren o powierzchni ok. 70 ha i mógł pomieścić jednorazowo do 30 000 ludzi. Był to tzw. obóz przejściowy, po krótkim pobycie jeńców wywożono stąd dalej, w głąb Rzeszy, do Bełżca lub Oświęcimia. Na terenie obozu zmarło lub zostało zamordowanych tysiące żołnierzy. W wyniku ekshumacji wykonanej w 1944 r. zlokalizowano 22 masowe mogiły ofiar obozu. Po wywiezieniu ostatnich jeńców wiosną 1942 r., obszar obozu zmniejszono, przeznaczając go dla Żydów. Podczas okupacji wieś była aktywnie zaangażowana w ruch oporu, co wielu jej mieszkańców przyspłodziło życiem.

Po wojnie, w latach 1947–1948, niedaleko od obozu, w lesie, który był w latach II wojny światowej miejscem egzekucji, we wsi Jagiełła (przysiółek Niechciałki), założono

Cmentarz Wojenny Ofiar Hitlerizmu, na którym pochowano blisko 5000 radzieckich ofiar obozu, zmarłych w wyniku chorób i wycieńczenia lub po prostu zamordowanych. Na cmentarzu w zbiorowych mogiłach spoczywają także Polacy, Żydzi, Romowie, żołnierze niemieccy i polscy oraz żołnierze radzieccy polegli w walkach w 1944 r.

Jest to prawdopodobnie pierwsze miejsce pamięci na ziemiach polskich, w którym wspomina się Cyganów zamordowanych przez Niemców. W lipcu 1979 r. na terenie nekropolii władze gminy Tryncaza ustawiły w centralnej części cmentarza głaz granitowy z brązową tablicą, upamiętniającą radzieckie ofiary obozu.

Ogólna tablica pamiątkowa umieszczona jest na betonowym postumencie. Płyta ufundowana w 1979 roku została kilka lat temu odnowiona bez zmiany treści, która brzmi: „Cmentarz ofiar hitlerizmu w Jagielle – Niechciałkach 1939 – 1945. Mogiła zbiorowa ponad 5000 istnień ludzkich zamordowanych w obozie przejściowym dla żołnierzy radzieckich w Wólce Pełkińskiej. Obok grobów żołnierskich spoczywają pomordowani w tym rejonie Polacy, Żydzi i Cyganie. Cześć Ich pamięci. Patronat Szkoła Podstawowa w Jagielle, Zarząd Cmentarzami Urząd Gminy w Tryńczy Lipiec 1979”.

Aktualnie cmentarz jest w trakcie gruntownej renowacji.

Przy grobie „Ojca Jana”

W planach niedzielnego wyjazdu znalazł się również stary, jarosławski cmentarz, na którym zapaliliśmy znicze na grobowcach rodzinnych płk. Franciszka Przysiężniaka „Ojca Jana”, por. Bogusława Męcińskiego oraz grobowcu Zasowskich – rodziny sekretarza naszego Koła. Spoczywają w nim jego zasłużeni przodkowie: pradiadek i dziadek – profesorowie gimnazjum i liceum – uczestnicy walk o niepodległość Polski.

Grażyna Bogacz

W rytmie czerwonych serc



Już po raz 31 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała w Polsce i poza jej granicami. Nie inaczej było w Stalowej Woli, gdzie ponad 120 wolontariuszy od rana do wieczora kwestowało na terenie całego miasta. 1 lutego na liczniku orkiestry było blisko 132 tys. zł. Nie jest to ostateczna kwota, wciąż bowiem jeszcze trwają licytacje na Allegro.

Sygnowana czerwonym serduszkami akcja charytatywna w Stalowej Woli rozpoczęła się już w piątek Orkiestrowym Turniejem w Piłkarzyki, w sobotę odbył się Orkiestrowy Turniej w Halówkę oraz Jam Session.

W niedzielę, podczas 31 finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w Parku Miejskim odbył się „8 Bieg Policz się z Cukrzycą”. Mimo chłodu na linii startu stanęło wielu biegaczy i miłośników nordic walkingu. Nie zabrakło także biegu z psami.

Kolejnym punktem niedzielnego finału był maraton zumbi. Miłośnicy tej formy aktywności fizycznej

pląsali w hali sportowej Samorządowego Liceum Ogólnokształcącego.

Wiele działa się także w Centrum Aktywności Seniora w Stalowej Woli. Na scenie wystąpili m.in. tancerze i wokaliści. Były warsztaty kulinarne, artystyczne, muzyczne, malowanie buziek oraz różne stoiska. Nie zabrakło także licytacji, konkursów i innych atrakcji. Punktualnie o godz. 20 na rozważadźskim rynku rozbłysło Świąteczne do Nieba.

31. Finał WOŚP zagrał pod hasłem: „Chcemy wygrać z sepsą! – Gramy dla wszystkich – małych i dużych!” WOŚP za zebrane pieniądze planuje zakupić: urządzenia do identyfikacji mikroorganizmów

metodą spektrometrii masowej typu Maldi TOF, analizatory do diagnostyki molekularnej typu multiplex PCR do identyfikacji mikroorganizmów wraz z oznaczeniem lekooporności, analizatory do wykrywania produktów amplifikacji bakterii, grzybów oraz określania mechanizmów oporności z zastosowaniem technologii rezonansu magnetycznego, zautomatyzowane systemy posiewów próbek mikrobiologicznych, systemy do automatycznego oznaczania lekowrażliwości metodą mikrorozcińczeń, komory laminarne do laboratoriów mikrobiologicznych. (as)



Warsztaty artystyczne dla najmłodszych



Malowanie buziek



Fotobudka, jak zawsze, cieszyła się dużą popularnością



Rozgrzewka przed konkurencjami sportowymi w Parku Miejskim



Maraton Zumbi w SLO



Kijkarze na trasie



Uczestnicy konkursu LEGO



Warsztaty kulinarne



8 Bieg Policz się z Cukrzycą



Bieg z psami



Jak co roku, ulice miasta przemierzali wolontariusze



Na ośłodę serwowana była wata cukrowa

Blisko 80 tysięcy z Niska i Rudnika



W niedzielę, we współpracy z Rudnikiem nad Sanem, utworzony w zeszłym roku Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Nisku, 29 stycznia, podczas 31. Finału, zbierał blisko 80 tysięcy złotych.

Podczas bogatego programu można było obejrzeć między innymi występy mażorettek Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół”, rozgrywkę piłki zarówno siatkowej, jak i nożnej oraz koszykówki, siłowanie się na rękę z Wiking Klub Nisko, Młodzieżową Drużynę Pożarniczą w Nisku oraz program artystyczny w wykonaniu podopiecznych NCK „Sokół”. Nie zabrakło również świąteczka do nieba.

Wylicytować tego dnia można było zaproszenie na lot balonem dla trzech osób, przejażdżkę wozem bojowym MAN po Nisku zorganizowaną przez OSP Zarzecze, prace

nizańskich przedszkolaków, ręcznie robione prace podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Nisku.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z wyniku i że graliśmy w tym roku z Rudnikiem nad Sanem. Nasze mażoretki, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, Nizańskie Centrum Kultury „Sokół”, a także delegacja z zaprzyjaźnionego Gródka z Ukrainy, przygotowali moc atrakcji – mówi Katarzyna Sekulska, szefowa sztabu WOŚP w Nisku.

Na zakończenie odbyły się dwa koncerty. Dla mieszkańców zagrał zespół Insideout oraz zespół Mainstage.

(lg)



Wolontariusze nizańskiego Sztabu



Rozbudowa planowana jest w połowie 2023 roku

Budynek starostwa będzie wyższy

Jak zapowiada starosta nizański Robert Bednarz, jeszcze w tym roku ma ruszyć przebudowa głównej siedziby urzędu przy ulicy Wolności 2 w Nisku. W ramach zadania powstanie kolejna kondygnacja.

– Jesteśmy na etapie aktualizacji dokumentacji. Między innymi ważne jest dla nas, żeby dokumentacja uwzględniała również odnawialne źródła energii, dlatego myślimy o zamontowaniu paneli fotowoltaicznych. Chcemy też dokumentację zaktualizować pod względem kosztorysowym – mówi starosta nizański Robert Bednarz.

Obecnie Rada Powiatu Nizańskiego spotyka się w salach

udostępnianych przez szkoły. Nadbudowa budynku pozwoli więc na stworzenie sali obrad z prawdziwego zdarzenia. W ramach inwestycji powstałaby także winda zewnętrzna, która umożliwiłaby dostęp osobom niepełnosprawnym do wszystkich kondygnacji starostwa.

Szacowany koszt zadania to 3,4 mln złotych.

(kag)

Rusza przetarg na budowę Centrum Edukacji Multimedialnej

Utworzenie przy Zbiorniku Podwolina Centrum Edukacji Multimedialnej staje się faktem. Nizański urząd ogłosił przetarg i czeka na korzystne oferty.

To będzie wielomilionowa inwestycja, która możliwa jest dzięki dofinansowaniu z Funduszy Norweskich. Przy zbiorniku wodnym Podwolina władze Niska chcą stworzyć coś w rodzaju centrum naukowego zarówno dla mieszkańców jak i gości, którzy chcieliby poznać historię miasta.

– To centrum multimedialne to również ma być centrum wystawo-

wo-edukacyjne. Chcemy zastosować najnowsze techniki związane z przekazem cyfrowym. Pokazać również historię Niska w wydaniu cyfrowym, chociażby tak jak Centrum Łukasiewicza, czy Centrum Kopernik. Chcemy tam również zorganizować laboratoria cyfrowe i zaciekać naszą młodzież technikami cyfrowymi – mówi burmistrz Waldemar Ślusarczyk.

W ramach zadania ma powstać nowoczesny budynek piętrowy o powierzchni zabudowy 1243 m kw. W jego wnętrzu mają znaleźć się między innymi laboratoria i sale wystawiennicze. Burmistrz przewiduje, że koszt inwestycji wyniesie około 17 milionów złotych. Budowa ma się rozpocząć w tym roku i potrwać 22 miesiące.

(kag)



Wizualizacja Centrum Edukacji Multimedialnej

Będzie huczne świętowanie

– To rok bardzo ważny dla gminy i miasta Nisko, przede wszystkim z tego względu, że jest to rok jubileuszowy. Będziemy świętować 90-lecie nadania praw miejskich i rozpoczynamy to świętowanie już w marcu – zapowiada burmistrz Waldemar Ślusarczyk.

Nisko prawa miejskie otrzymało 20 października 1933 roku. Do tego czasu było jedną z dwu wsi,

w których mieściły się siedziby powiatów. W 1932 roku Nisko zyskało herb przedstawiający jodłę

i biegnącą z góry na dół wstęgę rzeki San.

Rocznica tego doniosłego wydarzenia musi być uczczona w godny sposób. Dlatego burmistrz zapowiada szereg różnych atrakcji.

– Chcemy rozpocząć ten rok jubileuszowy uroczystą sesją Rady Miejskiej w Nisku, odczytem historycznym z tego tytułu, jak również

odsłonięciem tablicy upamiętniającej pierwszego burmistrza Niska. W latach 1932–34 rządził w Nisku pierwszy burmistrz Teofil Piłat i chcemy to pokazać.

Waldemar Ślusarczyk dodaje, że tych uroczystości jubileuszowych w roku 2023 będzie znacznie więcej. O planach będziemy informować na łamach „Sztafety” na bieżąco. (kag)

krótko

NISKO. Zbliżają się „Zapasy Taneczne”

Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” oraz ZSP nr 3 w Nisku zapraszają na „Zapasy Taneczne 2023”, czyli XVI przegląd zespołów tańca sportowego. Wydarzenie odbędzie się 3 marca. Zgłoszenia trwają do 24 lutego. Organizatorzy zapraszają zespoły taneczne zainteresowane udziałem w przeglądzie do zapoznania się z regulaminem dostępnym na stronie internetowej NCK.

(kag)

Dwa szpitalne oddziały z wyższym stopniem referencyjności

Od stycznia 2023 roku Oddziały Neonatologiczny oraz Ginekologiczno-Położniczy w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli rozpoczęły funkcjonowanie na wyższym – drugim poziomie referencyjnym. Co to oznacza? – Najkrócej mówiąc: opiekę na wyższym poziomie nad noworodkami oraz ciężarnymi – mówi Monika Pachacz-Świderska, dyrektor szpitala.

Oddziały położnicze w poszczególnych szpitalach różnią się między sobą zarówno organizacją pracy i wykwalifikowaniem personelu, jak i panującymi w nich warunkami oraz wyposażeniem. Ze względu na to, podzielono je na 3 stopnie referencyjności: I, II oraz III. Określają one poziom wyspecjalizowania oddziałów i dają wiedzę na temat zdolności udzielania przez nie pomocy w przypadku powikłań czy zagrożeń ciąży i możliwości zajęcia się trudniejszymi przypadkami oraz noworodkami, które przyszły na świat z komplikacjami lub przedwcześnie.

Jeszcze do końca ubiegłego roku, stalowowolski Oddział Ginekologiczno-Położniczy miał – podobnie jak większość takich oddziałów w kraju – najniższy, czyli I stopień referencyjności. Mogły w nim więc rodzić kobiety, których ciąża rozwija się prawidłowo, nie ma żadnych problemów natury medycznej, płód nie jest zagrożony, a poród następuje w planowanym terminie. Placówki o tym stopniu zapewniają opiekę zdrowym noworodkom, urodzonym bez większych problemów i donoszonych, ewentualnie urodzonych w 35-37 tygodniu, ale bez zagrożeń dla zdrowia. – Od samego początku mojej pracy na stanowisku lekarza kierującego

oddziałem twierdziłem, że aby oddział się rozwijał, powinniśmy ubiegać się o wyższy stopień referencyjny w opiece prenatalnej. I konsekwentnie robiliśmy wszystko, aby się do tego przygotować: dokupowaliśmy niezbędny sprzęt, wprowadziliśmy też podwójne dyżury, co nie często się zdarza na oddziałach o I stopniu referencyjności, a na II jest już wymogiem koniecznym. W efekcie tych działań, nie mieliśmy teraz problemów, aby spełnić warunki postawione przez Narodowy Fundusz Zdrowia i otrzymać wyższy – II stopień referencyjny – mówi Tomasz Adamczyk, lekarz kierujący Oddziałem Ginekologiczno-Położniczym.

Podobnie jak Oddział Ginekologiczno-Położniczy, od 2 stycznia 2023 roku na wyższy, czyli II poziom referencyjności „wskoczył” Oddział Neonatologiczny. – Różnica pomiędzy I a II stopniem referencyjnym w neonatologii jest ogromna. Na naszym oddziale mamy teraz stały, całodobowy dyżur neonatologa, dodatkowo matki z dziećmi mogą czuć się lepiej zaopiekowane ze względu na większą liczbę położnych, których stale zamiast 2, jest już 3. To duży komfort dla pacjentów. Warto zaznaczyć, że II stopień referencyjny pozwala nam też przyjmować dzieci z zewnątrz, czyli ze szpitali



W 2023 roku Oddziały Neonatologiczny oraz Ginekologiczno-Położniczy w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli rozpoczęły funkcjonowanie na wyższym – drugim poziomie referencyjnym

o niższym stopniu referencyjnym, a także te noworodki, które zostały wypisane do domu, ale ze względów zdrowotnych muszą wrócić do szpitala – mówi Jan Gdula, pełniący obowiązki lekarza kierującego Oddziałem Neonatologicznym.

Co jeszcze oznacza II stopień referencyjności oddziałów Neonatologicznego oraz Ginekologiczno-Położniczego dla SPZZOZ Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli? Pozwala on dodatkowo sprawować odpowiednią opiekę nad kobietami będącymi w ciąży zagrożonej, a także nad noworodkami, które przyszły na świat z problemami zdrowotnymi lub przedwcześnie. – Teraz w naszym oddziale możemy również opiekować się maluszkami urodzonymi już od 32 tygodnia ciąży oraz z niską masą urodzeniową – od 1500 gram, a także z problemami

oddechowymi. Wcześniej takie noworodki musiały być odsyłane do innych szpitali, a teraz nie ma już potrzeby rozdzielania ich z matkami. Może się tak stać jedynie w przypadku, gdy dziecko będzie wymagało opieki klinicznej, czyli o najwyższym – III stopniu referencyjnym – tłumaczy Jan Gdula. I zaznacza, że stalowowolska neonatologia jest świetnie przygotowana do funkcjonowania na wyższym poziomie zarówno pod względem kadrowym, lokalowym, jak i sprzętowym. – Mamy w zasadzie wszystko. Jedynym, ważnym urządzeniem, jakiego brakuje nam w oddziale, jest inkubator transportowy. To niezwykle ważny sprzęt, niezbędny do transportu noworodków, a najczęściej wcześniaków, potrzebujących wsparcia oddechowego. Znajduje się w nim urządzenie pomagające

oddychać dziecku, które dostarcza mu pod zwiększonym ciśnieniem mieszkankę tlenu i powietrza. Koszt zakupu takiego inkubatora to około 150 tys. zł – mówi Jan Gdula.

Co ważne, dzięki funkcjonowaniu na II stopniu referencyjności oddziałów Neonatologicznego oraz Ginekologiczno-Położniczego, stalowowolski szpital rzadziej będzie musiał kierować do innych szpitali nie tylko noworodki, ale i ciężarne pacjentki. – Wcześniej, w przypadku ciąż patologicznych i zagrożonych, musieliśmy kierować takie pacjentki do Rzeszowa. Teraz w większości takich przypadków, takie pacjentki będą mogły pozostać pod naszą opieką i rodzić u nas. Nasz zespół lekarski i nasz szpital, jest na to przygotowany – mówi Tomasz Adamczyk.

(bw)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Irena Szkutnik, żyła 78 lat, zm. 17.01, p. 20.01 w Zaklikowie
Aleksy Drzazga, żył 76 lat, zm. 19.01, p. 1.02 w Stalowej Woli
Stefan Dymora, żył 87 lat, zm. 24.01, p. 27.01 w Pysznicy
Tadeusz Pałamarz, żył 60 lat, zm. 25.01, p. 28.01 w Jastkowicach
Henryka Olszówka, żyła 87 lat, zm. 25.01, p. 31.01 w Stalowej Woli
Zdzisław Łopaciuch, żył 66 lat, zm. 26.01, p. 28.01 w Stalowej Woli
Iwona Krawiec-Baran, żyła 45 lat, zm. 26.01, p. 28.01 w Stalowej Woli
Marianna Szczepańska, żyła 85 lat, zm. 26.01, p. 28.01 w Stalowej Woli
Krzysztof Świeca, żył 44 lata, zm. 26.01, p. 30.01 w Pysznicy
Jadwiga Butryn, żyła 91 lat, zm. 27.01, p. 30.01 w Pysznicy
Marianna Truchan, żyła 95 lat, zm. 27.01, p. 31.01 w Stalowej Woli
Bożena Wołoszyn, żyła 63 lata, zm. 29.01, p. 1.02 w Zaklikowie
Włodzimierz Pardel, żył 68 lat, zm. 31.01, p. 3.02 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento**, **Pro Morte** i **Olimp** w Stalowej Woli oraz z tablic ogłoszeniowych na terenie Niska

Laur dla stalowowolskiej lecznicy

Powiatowy Szpital Specjalistyczny w Stalowej Woli uplasował się w pierwszej trójce najlepszych szpitali w województwie podkarpackim w rankingu „Gdzie Rodzić po Ludzku 2022”.

Ranking Szpitali Gdzie Rodzić po Ludzku powstaje na podstawie informacji przekazywanych przez kobiety w ankiecie „Głos Matek”. Należy podkreślić, że to jedyny taki ranking, który obejmuje wszystkie szpitale i oddziały położnicze w Polsce. Ideą rankingu jest wskazywanie szpitali, w których kobieta może „urodzić po ludzku”, w intymności i poszanowaniu godności.

– To dla nas bardzo ważny sukces, ponieważ znaleźliśmy się na podium dzięki głosom kobiet, które u nas rodziły. To głos matek, które doceniły opiekę okołoporodową, jaką otrzymały w naszym

szpitalu – komentuje Monika Pachacz-Świderska, dyrektor szpitala w Stalowej Woli.

Na bazie głosów pacjentek szpitali, każdego roku wyłaniane jest po 3 najlepsze porodówki w każdym województwie. W rankingu za 2022 rok, znalazły się: SPZOZ w Lubaczowie, Wojewódzki Szpital im. św. Ojca Pio w Przemyślu oraz SPZZOZ Powiatowy Szpital Specjalistyczny w Stalowej Woli.

– Szanuję i doceniam pracę naszych lekarzy, ponieważ to świetni specjaliści, ale ta wysoka lokata w rankingu, to przede wszystkim

efekt pracy naszych położnych. One wkładają w nią ogrom serca, są z pacjentkami niemal non stop i podchodzą do nich z dużym zrozumieniem. Staramy się być bardzo elastyczne, dla każdej z pań opracowujemy indywidualny plan porodowy. Pomagamy dobrać im odpowiednią pozycję do porodu, jeśli chcą – organizujemy poród rodzinny, co zresztą ostatnio jest bardzo popularne – tłumaczy Teresa Wysocka, położna oddziału na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym w stalowowolskim szpitalu.

(as)

Nadleśnictwo Rudnik

Nadleśnictwo Rudnik bu



Oficjalne otwarcie ulicy Jana w Nisku odbyło się 27 grudnia 2022 roku. Wzięli w nim udział między innymi Wiceminister Sprawiedliwości Marcin Warchoń, Zastępca Dyrektora RDLP w Lublinie Mirosław Waniewski, Nadleśniczy Nadleśnictwa Rudnik Andrzej Tofilski oraz Burmistrz Gminy i Miasta Niska Waldemar Ślusarczyk



Andrzej Tofilski,
Nadleśniczy
Nadleśnictwa Rudnik

Jak inform...
Lasy Państwowe...
współfinansowane...
dofinansowane...
lokalnych...
spodarką...
Leśnego...
Państwowy...
W roku 2022...
i Miastu Nisku...
drogowe, k...
i poprawiły...
Nisko. Dofin...
ce ministra...
DGLP Józef...
Byry, Zastę...
Zastępcy D...
skiego a ta...
mara Ślusar...



Oficjalne oddanie do użytku ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 878 na odcinku Nisko – Nowosielec (dawniej DK nr 19), odbyło się 10 października 2022 roku



Ścieżka rowerowa między Niskiem a Nowosielcem wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 878 na odcinku Nisko – Nowosielec (dawniej DK nr 19) od lat była wyczekiwana przez mieszkańców. Przez wzmógłony ruch dochodziło tam do wielu poważnych wypadków z udziałem rowerzystów. Budowa 2,5 km ścieżki znacznie poprawiła bezpieczeństwo w tym regionie. Nie jest to jednak typowa ścieżka rowerowa. Ma ona bowiem parametry techniczne drogi serwisowej. Jej szerokość to dwa metry, posiada krawężniki i pobocza oraz podwójną nawierzchnię z betonu asfaltowego. Ścieżka może służyć karetkom pogotowia, straży pożarnej czy innym służbom ratowniczym w sytuacjach awaryjnych. Wartość inwestycji to 1 721 908 zł. Wsparcie Nadleśnictwa Rudnik – 1 000 000 zł

duje drogi

Formuje Nadleśniczy Nadleśnictwa Rudnik, Państwowe prowadzą działania mające na celu naganie samorządów terytorialnych w zakresie wania budowy, przebudowy i remontów dróg które mają istotny związek z prowadzoną go- eśną. Dofinansowanie pochodzi z Funduszu który przydziela Generalna Dyrekcja Lasów ych, a także ze środków własnych nadleśnictwa. 2022 Nadleśnictwo Rudnik przekazało Gminie sko kwotę ponad 2 000 000,00 zł na inwestycje które w znacznym stopniu ułatwiły komunikację bezpieczeństwo mieszkańców Gminy i Miasta finansowanie było możliwe dzięki wsparciu Wi- Sprawiedliwości Marcina Warchoła, Dyrektora efa Kubicy i Dyrektora RDLP Lublin Zygmunta epcy Dyrektora RDLP w Lublinie Bożeny Rydz, Dyrektora RDLP w Lublinie Mirosława Waniew- kże Burmistrza Gminy i Miasta Nisko Walde- arczyka.

Planowane inwestycje Nadleśnictwa Rudnik w 2023 roku to przebudowa kolejnych dwóch dróg leśnych na terenie Leśnictwa Groble



Budowa ulicy Jana, która przebiega przez Leśnictwo Zatyki to wspólna inwestycja niżańskiego samorządu i Nadleśnictwa Rudnik. Zadanie obejmowało budowę drogi gminnej Jana i przebudowę drogi leśnej Św. Jana – Działkowa. W ramach zadania powstała droga od figurki św. Jana Nepomucena przy drodze wojewódzkiej nr 878 na odcinku Nisko – Nowosielec (dawnej DK nr 19) na osiedlu Warchoły aż do ulicy Słonecznej i Nowej na osiedlu Grądy. Inwestycja ta łączy rekreacyjne tereny na osiedlu Podwolina z terenami leśnymi. Koszt budowy tej drogi wyniósł 2 015 169,27 zł, z czego dofinansowanie Nadleśnictwa Rudnik z Funduszu Leśnego wyniosło milion złotych



Przebudowa drogi leśnej „Skośna” podniesie bezpieczeństwo rudnickich lasów umożliwiając dojazd jednostek straży pożarnej w trudno dostępne kompleksy leśne. Poszerzono jezdnię, wykonano nawierzchnię z kruszywa kamiennego, utwardzono pobocze. Koszt remontu wyniósł 866 006,19 zł przy dofinansowaniu z Funduszu Leśnego w kwocie 800 609,73 zł



W 2022 roku w Leśnictwie Zatyki przebudowano również drogę leśną o nazwie „Watrasowa” w Nisku. Łączna długość remontowanego odcinka to 106,5 m. Wykonano asfaltową nawierzchnię, utwardzono pobocze, wykonano zjazdy i mijanki. Na realizację tego zadania Nadleśnictwo Rudnik wydało 92 583,50 zł

Nadleśnictwo Rudnik należy do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie. Nadleśnictwa zlokalizowane są w południowej części RDLP Lublin na terenie gmin: Nowa Sarzyna, Jeżowe, Krzeszów, Nisko, Rudnik, Ulanów, Bojanów oraz miast: Rudnik nad Sanem, Nisko, Ulanów

Nie znalazł złota w Kanadzie...

Odyseja „skorpiona” Billa

27 stycznia 2023 r. minęło 25 lat od śmierci w dalekiej Kandzie plutonowego Bolesława Dzierżka z Kotowej Woli. Żołnierza 2. Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa, uczestnika bitwy pod Monte Cassino, czołgisty z legendarnego 4. Pułku Pancernego Skorpion.

Na on, trawiony tęsknotą za rodzinnymi stronami, w lipcu 1946 r. tak pisał z Londynu do matki, nie wiedząc, że ta od prawie 7 lat już nie żyje, pisał na odwrocie dedykowanego jej zdjęcia, na którym stoi w mundurze i z przypiętymi wojennymi odznaczeniami: „Mamusi moja Mamusi lepiej siedzieć w chałupie a te mendołki wszystkie powiesić na... ścianie”.

Nie wiedział też wtedy, że za dwa lata czeka go wyprawa za Ocean i życie na dalekiej obczyźnie. Że minie aż 20 lat od opuszczenia Kotowej Woli w 1939 r., nim odwiedzi ojczyste strony i znów przekroczy próg rodzinnej chałupy.

Historię Billa Dzierżka, bo takim imieniem nazywano go w Armii Andersa, opisałem w obu wydaniach książki o „żołnierzach znad Wisły i Sanu walczących w bitwie pod Monte Cassino” (2015 i 2020). Myślę, że warto przypomnieć ją także na łamach „Sztafety”.

Rowerami na wojnę

Bolesław Dzierżek urodził się 21 listopada 1912 r. w Kotowej Woli (był to wtedy dawny powiat tarnobrzelski w ramach CK Austro-Węgier). Był synem Jana i Marii z Sarnowskich, miał trzech braci i cztery siostry.

– Mój ojciec, Henryk, najmłodszy z braci, zapamiętał, jak pod koniec sierpnia 1939 roku bracia Bolek i Mietek pojechali rowerami do Rozwadowa na punkt mobilizacyjny. I wtedy ślad się po nich urwał. Bolek odnalazł się po latach w Anglii. Mietek, jako oficer był więźniem Starobielska i został zamordowany przez Rosjan w Charkowie – opowiadał mi Bolesław Dzierżek z Tarnobrzega, który imię otrzymał po stryju „od Andersa”.

To on ma w domowym archiwum bogaty zbiór jego dokumentów i opisanych

fotografii: przedwojennych z Polski i tych późniejszych – z Iranu, Iraku, Palestyny, Egiptu, Włoch, Anglii i Kanady. Z woli stryja otrzymał też jego wyjściowy mundur, beret i odznaczenia.

Z kolei Lucyna Galek ze Zbydniowa, siostrzenica żołnierza, otrzymała od niego album z unikatowymi wojennymi i rodzinnymi zdjęciami. Inna siostrzenica, Leokadia Kuziora z Pysznicy, dostała drewniany obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który Bill zawsze woził w czołgu.

Niewola, łagry, Armia Andersa

We wrześniu 1939 r. Bolesław Dzierżek, walczący w 39. Pułku Piechoty Strzelców Lwowskich, dostał się do sowieckiej niewoli i trafił do łagrów w Archangielsku na Dalekiej Północy, a stąd do Armii Andersa, z którą w marcu 1942 r. ewakuował się do Persji (Iranu). Na jednym ze zdjęć napisał: „Piątka sybiraków, dobrych kolegów z czasów ciężkich przeżyć w wojsku i u Stalina”. Na innym z kolei pisze o szóstce sybiraków „po opuszczeniu rajy na ziemi i oddychnięciu całą piersią na Perskiej ziemi w dowód nowego życia”.

Bolesław był kierowcą i mechanikiem warsztatowym w 4. Pułku Pancernym Skorpion, i z nim przeszedł swój bojowy szlak: od Monte Cassino po Bolonię.

– Wuj bardzo niechętnie opowiadał o swoich wojennych przeżyciach. A o bitwie pod Monte Cassino mówił tylko, że gdyby przyszło mu walczyć na pierwszej linii, to na pewno by nie przeżył – wspominał Andrzej Karaś, wieloletni wójt gminy Zaleszany (jego matka, Stanisława, była siostrą Bolesława). – To były rozmowy o wszystkim, tylko nie o wojnie. Mówił o Kanadzie, o swej pracy i rodzinie, ale nie o swoich wojennych losach. Nie pisał też listów – po-



„Skorpion” Bolesław Dzierżek, Anglia rok 1947

twierdza bratanek Bolesław Dzierżek.

Rodzinne dramaty

Po wojnie Bill pozostał w Anglii, skąd w 1948 r. wyjechał do Kanady. Nim osiadł w Toronto, gdzie w 1955 r. zatrudnił się jako lakiernik w fabryce Forda, miał się różnych zajęć: pracował na farmie, nosił walizki w hotelach, a nawet... poszukiwał złota w rzekach w pobliżu Edmonton.

W Kanadzie ożenił się z Magdaleną Nają, z którą miał córkę Marysię. Niestety, w maju 1966 r. żona zmarła na chorobę nowotworową. W lutym 1970 r. spotkał go kolejny dramat – przy porodzie umarła wraz z dzieckiem jego ukochana córka Marysia, mająca wtedy zaledwie 20 lat.

Adoptował i ściągnął bratanicę

– Kiedy stryjowi zmarła żona, zaczął starania, by ściągnąć naszą rodzinę do Kanady. Chciał mieć blisko najmłodszego brata i opiekę na stare lata. Nie otrzymaliśmy jednak zgody polskich władz i mimo różnych odwołań, do wyjazdu nie doszło. Ojcu, w 1969 roku pozwolono tylko na trzymiesięczny pobyt w Kanadzie – opowiadał Bolesław Dzierżek.



Pierwsza po wojnie wizyta Bolesława Dzierżka w rodzinnych stronach. Zdjęcie wykonano 15 sierpnia 1959 r. przed kościołem w Zaleszanych. Jest na nim pięcioro z siedmiorga żyjących wtedy rodzeństwa Dzierżków: pierwsza z lewej Helena (najmłodsza siostra Bolesława), nad nią jej mąż Jan, a obok niej córeczka Lucyna. Następnie, w górnym rzędzie: Bolesław Dzierżek, jego ojciec Jan, siostry Stanisława i Kazimiera oraz brat Feliks. W dolnym rzędzie stoi Hanna, córka Kazimierza, i Mietek, syn nieobecnej na zdjęciu siostry Bronisławy

Wcześniej, w 1962 r. Billovi udało się natomiast ściągnąć do Kanady bratanicę, 18-letnią Lucję Dzierżek. Stało się to możliwe po tym, jak ją... formalnie adoptował.

Wiele lat później, w sierpniu 1997 r. odwiedziła go w Kanadzie siostrzenica Lucyna Galek. – Wuj czasami tak mi się uważnie przyglądał. Kiedy zapytałam, dlaczego, to powiedział, że jestem bardzo podobna do jego matki – wspominała.

Na ojczystej ziemi

Pierwszy raz po wojnie Bolesław Dzierżek odwiedził Kotową Wólę i rodzinne strony latem 1959 r. Spotykał się tu wtedy z innymi żołnierzami gen. Andersa z pobliskiego Majdanu Zbydniowskiego: Józefem Chciukiem i Krzysztofem Woźniczka. Odwiedził też Częstochowę i Zakopane. W sierpniu 1965 r. rodzinne strony ojca odwiedziła córka Marysia. Bill Dzierżek był jeszcze w Polsce w roku 1971 i 1975. Ostatni raz przyjechał do kraju w sierpniu 1979 r. na kościelny ślub siostrzenica Mieczysława. Myślał nawet o wykupieniu sobie miejsca na cmentarzu w Zaleszanych, ale ostatecznie do tego nie doszło.

– Zawsze bardzo serdecznie odnosił się do swojej licznej rodziny w Polsce i pomagał jej jak tylko mógł. Materialnie też. W każdych świątecznych życzeniach zawsze było te parę dolarów. Pamiętam też paczki żywnościowe otrzymywane na święta. On nie był krezusem, nie znalazł tam złota, ale o nikim nie zapomniał, a kogo tylko mógł, to ściągał do Kanady – opowiadał bratanek Bolesław.

Andrzej Karaś przytoczył natomiast taką historię: – Po jednym z odwiedzin

w Kotowej Woli, Bill z żoną wracali pociągiem do Stalowej Woli. Szli więc piechotą na stację w Zbydniowie, a po drodze spotkali dwóch sąsiadów, dobrych znajomych i rówieśników wuja. Zaczęła się rozmowa i wspomnienia, a w pewnej chwili Bill, który na obu rękach nosił zegarki z bransoletkami, ściągnął je i ofiarował im w prezencie na pamiątkę. Mimo wojennych i osobistych przeżyć, pozostał wesołym, pogodnym człowiekiem.

100 lat rodzeństwa Dzierżków

Bolesław Dzierżek zmarł 27 stycznia 1998 r. Spoczywa na cmentarzu w Toronto, obok drugiej żony, Marii. W testamentie zapisał, że cały majątek ma zostać spieniężony i podzielony między rodzinami Dzierżków i Naję. W sumie było to aż 36 spadkobierców.

Mowę pożegnalną nad jego grobem wygłosił Jarosław Sawarski, 20-letni wówczas syn Danuty, siostrzenicy Bolesława.

– Bill był człowiekiem skromnym. Nie uważał się za bohatera, dla niego cała walka i poświęcenie były obowiązkiem patriotycznym. Pamiętam, że gdy w liceum w Kanadzie, gdzie się uczyłem, przygotowałem prezentację o Bolesławie Dzierżku i żołnierzach generała Andersa oraz o zwycięstwie pod Monte Cassino, to wuj był bardzo ucieszony, a mój nauczyciel bardzo zaskoczony. Bo w Kanadzie nic nie wiadomo, że dokonali tego Polacy, zdradzeni potem przez sojuszników i – jak Bill – pozbawieni wolnej ojczyzny. Pamiętam, że od tamtej pory wielokrotnie, widząc mnie na przerwie, mój nauczyciel uśmiechał się, robiąc palcami gest zwycięstwa „V” i krzyżując „Cassino!” – wspominał Jarosław Sawarski.

Co ciekawe, pokolenie rodzeństwa Dzierżków trwało dokładnie 100 lat. Najstarsza, Stanisława, urodziła się bowiem 18 stycznia 1911 roku, a najmłodszy, Henryk, zmarł 15 stycznia roku 2011.

Stanisław Chudy



Pysznica, Boże Narodzenie 2022 r. Siostrzenica Leokadia Kuziora i dwaj siostrzeńcy Billa: z lewej Marian, a z prawej Andrzej Karaś. Leokadia trzyma drewniany obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który Bill zawsze woził z sobą w czołgu

Kolędy w żołnierskim mundurze

Już po raz drugi Stalowa Wola gościła Orkiestrę, Zespół estradowy i Balet Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. 27 stycznia w Bazylice Konkatedralnej odbyło się więc kolędowanie na żołnierską nutę.

Kolęda jako pieśń religijna śpiewana w okresie świąt Bożego Narodzenia jest rodzajem i sposobem modlitwy. Pierwsze kolędy tłumaczono z łaciny, a później tworzone oryginalne, narodowe. Autorami kolęd byli poeci, bakałarze, kantorzy, żacy i wędrowni artyści, których imiona i nazwiska nie zachowały się do naszych czasów. Początkowo przekazywane były drogą ustną, a następnie zapisywane i drukowane.

Krótką historia kolęd

W XII wieku św. Franciszek, wychodzący się ze stanu żołnierskiego, wymyślił i zbudował w Asyżu Złotobek Betlejemski oraz wprowadził kolędową adorację Bożego Dzieciątka. W Polsce najsłynniejsze są „Jasełka” Teofila Lenartowicza, z których do skarbnicy kolęd weszła „Mizerna cicha, stajenka licha”, kompozycji Jana Galla, a dalej „Jasełka Starowarszawskie” Artura Oppmana (Or-Ota) i „Betlejem Polskie” Lucjana Rydla.

Najstarsza polska kolęda to „Zdrow bądź, krolu anielski” z 1424 roku. Z kolei najsłynniejszą kolędą jest „Cicha noc”, którą przetłumaczono na ponad 300 języków i dialektów (powstała w roku 1818 w małym austriackim miasteczku Oberndorf bei Salzburg w Alpach. Jej autorami byli wikary miejscowego kościoła Józef Mohr oraz jego organista Franz Xaver Gruber). Najstarsze polskie kolędy znajdują się w zbiorach katolickich pieśni z XVI wieku w klasztorach oraz w Bibliotece Jagiellońskiej. Są to kantyczki, rotuły i symfonie anielskie na Boże Narodzenie. W następnych stuleciach powstawały nowe kolędy, pełne niezwykłego uroku.

Kolędy śpiewa się w trakcie Wigilii, w dzień Bożego Narodzenia, podczas nabożeństw kościelnych w tym okresie, na jasełkach i świątecznych spotkaniach rodzinnych. Organizowane są też liczne koncerty. Przez cały styczeń w Stalowej Woli mogliśmy uczestniczyć w wielu takich koncertach.

Na wojskową nutę...

Jednym z nich był występ Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, który w swoim repertuarze ma również kolędy i pastorałki.

Zgromadzeni mieszkańcy, a było ich naprawdę wielu, usłyszeli utwory w klasycznym opracowaniu na orkiestrę, chór i solistów. W części słownej przypomniano również jak żołnierze polscy od czasu odzyskania niepodległości, często w warunkach wojennych, obchodzili Boże Narodzenie i pielęgowali tradycje z nim związane.

Koncert był wzruszający, pełen wrażeń artystycznych, muzycznych oraz duchowych. Wykonawcy zaprezentowali bardzo wysoki poziom i każdy widz był zadowolony.

Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego jest największą instytucją artystyczną w Wojsku Polskim realizującą szeroki wachlarz zadań artystycznych mających na celu kształtowanie postaw patriotycznych, edukacyjnych i wychowawczych. RZAWP dziedziczy ponad 100-letnią tradycję grup teatralno-estradowych działających

przy Domach Żołnierza Polskiego w okresie II Rzeczypospolitej. Zespół popularyzuje treści narodowe i chwałę oręża polskiego w kraju i za granicą. Wyjątkowym znakiem rozpoznawczym Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego są kostiumy sceniczne, które w większości stanowią kopie autentycznego umundurowania historycznego: od wojów Mieszka I poprzez „skrzydlatą” husarię Jana

III Sobieskiego, do czasów współczesnych.

Koncert w Stalowej Woli odbył się pod patronatem prezydenta Lucjusza Nadberezego, przewodniczącego Rady Miejskiej Stanisława Sobieraja, szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji w Nisku płk. Dariusza Brzeżawskiego oraz proboszcza parafii Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli ks. Edwarda Madeja. (kag)



Podczas koncertu na scenie pojawili się soliści. Były też elementy jasełek



To było niepowtarzalne brzmienie kilkudziesięcioosobowej orkiestry w efektownych mundurach z okresu Księstwa Warszawskiego

krótko

STALOWA WOLA. Gwiazdo świeć, kolędo leć...

W polskiej tradycji czas śpiewania kolęd przypada na okres od Wigilii Bożego Narodzenia, 24 grudnia, do Święta Ofiarowania Pańskiego, obchodzonego w kościele katolickim również jako święto Matki Boskiej Gromnicznej w dniu 2 lutego.

I to właśnie w dniu kończącym czas kolędowania, w czwartek, 2 lutego, zapraszamy do kościoła Źródła Bożego Miłosierdzia, by posłuchać pięknych polskich kolęd i pastorałek w wykonaniu chórów Miejskiego Domu Kultury. Początek koncertu o godzinie 18.

Artyści, w interpretacji których zabrzmiały kolędy i pastorałki, reprezentować będą wszystkie pokolenia mieszkańców naszego miasta.

Organizatorami wydarzenia są: Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli oraz parafia pw. św. Floriana. (kag)

STALOWA WOLA. Młodzi pianiści w USC

Od ponad 10 lat MDK w Stalowej Woli jest partnerem, organizowanego w Sanoku, Międzynarodowego Forum Pianistycznego „Bieszczady bez granic”. Na przełomie stycznia i lutego miasto zwane „Bramą Bieszczad” staje się Zimową Stolicą Pianistyki. Zjeżdża się tam zwykle około pół tysiąca uczestników, których łączy pasja do muzyki fortepianowej. W Stalowej Woli co roku pojawia się natomiast Delegacja muzyczna Forum.

W tym roku delegację tę tworzą: Joris Mikużis z Litwy oraz Monika Dars z Belgii. Ta dwójka młodych artystów koncertuje nie tylko w Europie, ale także poza jej granicami. Ich zaproszenie do Stalowej Woli i możliwość występu przed tutejszą publicznością to nagroda specjalna przyznana podczas ubiegłorocznej edycji Forum.

Recital zaplanowany na 5 lutego odbędzie się w siedzibie USC przy ul. Skocznińskiego 12. Tam właśnie na czas remontu przechowywany jest fortepian z MDK. (kag)



BTS: Yet to Come in Cinemas

(koncert, Korea Południowa, 2022)

Seans z Cyklu Helios na Scenie

RM, Jin, SUGA, j-hope, Jimin, V i Jung Kook w niezwykłym koncercie, stworzonym specjalnie na wielkie kinowe ekrany! Zobacz BTS z zupełnie nowej perspektywy, dołącz do Nas podczas pokazów kinowej wersji koncertu BTS „Yet To Come” wprost z koreańskiego Busan.

AfterSun

(dramat, Wielka Brytania, USA, 2022)

Seans z Cyklu Kino Konesera

Młody ojciec Calum i jego córka Sophie wyjeżdżają razem do tureckiego kurortu. Podczas wspólnych wakacji stają się sobie bliżsi niż kiedykolwiek. Niezwykle ciepły i wzruszający debiut Charlotte Wells, który swoją premierę miał na festiwalu w Cannes, zdobył już w tym sezonie ponad 170 nominacji i nagród.

Masz ci los!

(komedia, Polska, 2023)

Podczas stypy po pogrzebie ukochanego dziadka rodzina orientuje się, że w loterii padły właśnie numery, którymi staruszek grał przez całe życie. Nie ma czasu na rozpacz i tży, kiedy zwycięski kupon jest w marynarce. Trzy metry pod ziemią. Rodzina i przyjaciele nagle z wielką mocą odczuwają potrzebę zobaczenia dziadka jeszcze raz... Do gry niespodziewanie wkracza także ksiądz okolicznej parafii, który doskonale wie, co knują krewni i sam chętnie odświeżyłby kościół (i nie tylko) przy pomocy pieniędzy z wygranej. Zaczyna się wyścig na pomysły, intrygi i podstęp. Najlepiej takie, żeby fortuną podzielić się z możliwie najmniejszą liczbą pozostałych. A najchętniej z nikim. Człowiek jest z gruntu dobry... ale nie, gdy w grę wchodzi wielkie pieniądze!

PIMI z Krainy Tygrysów

(przygodowy, familijny, Włochy, 2022)

Pewnej nocy osierocony Balmani ratuje małego tygrysa przed bezlitosnymi kłusownikami. Udaje im się uciec i wyruszają w długą i niebezpieczną podróż do odległego sanktuarium, gdzie, jak wierzy Balmani, będą bezpieczni. W trakcie wędrówki między Balmanim i młodym tygrysiem Mukti rodzi się niezwykła więź. Będą musieli wspólnie przeżyć setki mil i przetrwać ekstremalne wyzwania, aby dotrzeć do nowego domu, wysoko w Himalajach i przeżyć jedną z największych przygód życia: prawdziwą przyjaźń!

Zadziwiający Kot Maurycy

(animacja, Wielka Brytania, Niemcy, 2023)

Kot Maurycy obmyśla przekręt doskonały. Wspierany przez „cichego współnika” wędruje od miasta do miasta, naciągając ludzi na rzekomą „plagę szczurów”, którą tylko dźwięk magicznego fletu jest w stanie pokonać. Prawda jest jednak taka, że gryzonie to dobrzy kumple Maurycyego, bardzo sprytni i wygadani, a instrument jest zaczarowany tylko z nazwy. Jako że nikt nie podejrzewa oszustwa, interes idzie świetnie i gang Maurycyego szybko się bogaci. Prawdziwe wyzwanie jednak dopiero przed ekipą. Wszystko zaczyna się, kiedy wesoła szajka trafia do miasteczka, w którym ktoś inny próbuje wcielić w życie własny niecyfrowy szwindel.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.05-10.08 w piątek i mieć przy sobie „Sztafetę”**.



Jak przewozić dziecko w samochodzie

Czy przewożenie dziecka w foteliku jest obowiązkowe? Od kiedy dziecko może być przewożone bez fotelika? – pytają Czytelnicy „Sztatety”.

Obowiązek oraz zasady przewożenia w foteliku lub innym urządzeniu przytrzymującym dla dzieci o wzroście poniżej 150 cm reguluje ustawa Prawo o ruchu drogowym (art. 39). Przepisy odnoszą się zarówno do kierowców samochodów osobowych, jak i ciężarowych. Ustawodawca przewidział tylko kilka wyjątków, czyli sytuacji, w których dziecko o niższym wzroście może podróżować w samochodzie zapięte wyłącznie pasami bezpieczeństwa.

Ustawa z 9 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym wdrożyła przepisy UE dotyczące zasad przewożenia dzieci w pojazdach samochodowych. Zniesiono wówczas kryterium wieku dziecka (12 lat), po osiągnięciu którego rodzice dziecka lub jego opiekunowie zwolnieni byli z obowiązku przewożenia go w samochodzie w foteliku bezpieczeństwa dla dzieci lub innym urządzeniu przytrzymującym dla dzieci. W świetle obecnie obowiązujących przepisów pozostało jedynie kryterium wzrostu, a więc dzieci o wzroście poniżej 150 cm

(bez względu na wiek) muszą korzystać z fotelika bezpieczeństwa lub urządzenia przytrzymującego. Oznacza to, że nawet 16-latek powinien korzystać z fotelika bezpieczeństwa podczas podróży samochodem, jeśli jego wzrost nie przekracza 150 cm. W przypadku dzieci, które osiągnęły już 150 cm wzrostu, w czasie podróży wystarczają pasy bezpieczeństwa.

Obowiązek przewożenia dzieci w foteliku lub innym urządzeniu przytrzymującym dotyczy wszystkich właścicieli samochodów osobowych. Dziecko powinno korzystać z fotelika lub urządzenia przytrzymującego również podczas podróży samochodami ciężarowymi, takimi jak:

- pojazdy kategorii M1 – to samochody przeznaczone do przewożenia nie więcej niż 8 osób (nie licząc kierowcy), mające co najmniej cztery koła (kat. M),
 - pojazdy kategorii N1, N2, N3 – służące do przewożenia ładunków, o masie całkowitej (odpowiednio) do 3,5 t, 3,5 t - 12 t oraz powyżej 12 t.
- Obowiązujące przepisy mówią o konieczności montażu fotelika bezpieczeństwa dla dziecka lub innego urządzenia przytrzymującego dla dzieci, zgodnego z:
- 1) masą i wzrostem dziecka
 - 2) właściwymi warunkami technicznymi określonymi w przepisach Unii Europejskiej lub w re-

gulaminach EKG ONZ dotyczących urządzeń przytrzymujących dla dzieci w pojeździe.

Ponadto, foteliki bezpieczeństwa dla dziecka oraz inne urządzenia przytrzymujące dla dzieci powinny być instalowane w pojeździe, zgodnie z zaleceniami producenta urządzenia, wskazującymi, w jaki sposób urządzenie może być bezpiecznie stosowane.

Kiedy można przewozić dziecko bez fotelika

Zgodnie z przepisami, w pojeździe kategorii M1, N1, N2 i N3, o których mowa w załączniku nr 2 do ustawy o ruchu drogowym, przewóz dzieci w fotelikach lub innych urządzeniach podtrzymujących nie jest obowiązkowy, jeżeli:

- dziecko ma mniej niż 150 cm i więcej niż 135 cm wzrostu i ze względu na jego masę i wzrost nie jest możliwe zapewnienie mu odpowiedniego fotelika bezpieczeństwa lub innego urządzenia; w takiej sytuacji dziecko powinno siedzieć tylko na tylnym siedzeniu pojazdu i musi być zapięte w pasy bezpieczeństwa;
- rodzic lub opiekun dziecka posiada zaświadczenie od lekarza o przeciwwskazaniu do stosowania fotelika bezpieczeństwa dla dziecka lub innego urządzenia przytrzymującego dla dzieci;
- w pojeździe przewożona jest

na tylnym siedzeniu pojazdu trójka dzieci, a w samochodzie nie ma możliwości zamontowania na tylnym siedzeniu trzech fotelików; w takiej sytuacji trzecie dziecko może siedzieć z tyłu, na środku pomiędzy fotelikami, ale powinno mieć przynajmniej 3 lata i być przypięte pasami bezpieczeństwa. W praktyce przepis ten dotyczy auta 5-osobowego, ponieważ w przypadku samochodu 7-9 osobowego nie ma problemu z zainstalowaniem dodatkowego, trzeciego fotelika. Warto pamiętać, że takie rozwiązanie, chociaż dopuszczone przepisami prawa, jest niebezpieczne dla trzeciego dziecka. Lepszą i bezpieczniejszą metodą będzie zamocowanie trzeciego fotelika lub innego urządzenia przytrzymującego na przednim siedzeniu w samochodzie. Należy jednak pamiętać, że przy ustawieniu fotelika tyłem, należy obowiązkowo wyłączyć poduszkę powietrzną pasażera i maksymalnie oddalić fotelik od miejsca ewentualnego niekontrolowanego wybuchu poduszki, albowiem jej uruchomienie stanowić może poważne zagrożenie bezpieczeństwa dziecka.

Obowiązek przewożenia dzieci w foteliku nie dotyczy także przejazdu:

- taksówką,
- specjalistycznym środkiem transportu sanitarnego, w jaki wyposażony jest zespół ratownictwa medycznego,

• pojazdem Policji, Straży Granicznej lub straży gminnej (miejskiej).

Co grozi kierowcy za nieprawidłowe przewożenie dziecka w samochodzie?

Niezgodne z przepisami przewożenie dzieci w samochodzie jest karane mandatem. Za przewożenie dziecka bez fotelika lub niezgodnie z przepisami, grozi mandat w wysokości 300 zł. Tyle samo wynosi kara za przewożenie dziecka tyłem do kierunku jazdy na przednim siedzeniu z włączoną poduszką powietrzną.

Ponadto, 17 września 2022 r. weszły w życie przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ewidencji kierujących pojazdami naruszających przepisy ruchu drogowego. Wprowadziły one do katalogu wykroczeń maksymalną karę 15 punktów, m.in. za przewożenie więcej niż dwójki dzieci w pojeździe w sposób niezgodny z przepisami (dwoje dzieci – 10 punktów a jedno – 5 punktów).

Bożena Kolba

Podstawa prawna: Art. 39 i art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tj. Dz. U. z 2022 r., poz. 988).

Startują bezpłatne warsztaty „Koduj z Gigantami – Retroprogramowanie”

Programowanie w świecie retro gier dla dzieci i młodzieży!

Po półrocznej przerwie powraca największe programistyczne wydarzenie dla dzieci i młodzieży. Już w lutym odbędzie się kolejna edycja „Koduj z Gigantami”, czyli bezpłatnej akcji edukacyjnej, która obejmie całą Polskę. W trakcie warsztatów uczestnicy nauczą się podstaw programowania, a przy tym poznają gry z czasów młodości swoich rodziców. Wydarzenie wspierają MEN, GovTech, Janusz Cieszyński Sekretarz Stanu w KPRM ds. Cyfryzacji, NASK i ORE, prezydent miasta Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny oraz liczni władarze miast, w których odbędą się zajęcia.

Wyruszymy razem w przeszłość śladami najpopularniejszych gier. Już od 4 do 26 lutego dzieci i młodzież z całej Polski będą mogły wcielić się w rolę programistów sprzed lat, którzy stworzyli klasyki gier komputerowych i wideo. Okazją do tego będzie akcja „Koduj z Gigantami – Retroprogramowanie”, czyli kolejna odsłona cyklicznego wydarzenia z programowania dla dzieci i młodzieży, które organizowane jest bezpłatnie już po raz 12.

Warsztaty odbędą się stacjonarnie w ponad 100 miastach w całej Polsce oraz online w dniach od 4 do 26 lutego 2023. W Stalowej Woli 11 i 12 lutego przy Al. Jana Pawła II 2a. Zapisy na wydarzenie możliwe są na stronie www.kodujz gigantami.pl.

Dzięki wykorzystaniu wielu nowoczesnych środowisk programowania spróbujemy połączyć ze sobą świat dzieci i świat rodziców. W zajęciach, specjalnie dostosowanych do grup wiekowych, mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych w wieku od 7 do 19 lat.

O akcji „Koduj z Gigantami”

„Koduj z Gigantami” to organizowana już od 7 lat ogólnopolska akcja bezpłatnych warsztatów programistycznych dla dzieci i młodzieży. Organizatorem wydarzenia jest szkoła programowania dla dzieci i młodzieży Giganci Programowania. W lutym 2023 roku akcja odbywać się będzie już po raz 12.

Wszystko zaczęło się od 50 uczniów w Warszawie, a obecnie w akcji biorą udział dziesiątki tysięcy uczestników z całej Polski – stacjonarnie i online, a także młodzi fani kodowania w ponad 10 państwach na świecie.

– Z edycji na edycję rośnie liczba uczestników oraz miejsc, w których odbywają się warsztaty, ale idea wydarzenia wciąż pozostaje ta sama – chcemy pokazać, że programowanie nie ma granic. Przygodę z programowaniem może zacząć każdy, niezależnie od wieku, płci czy miejsca zamieszkania – mówi Dawid Leśniakiewicz, jeden z organizatorów wydarzenia i co-founder szkoły Giganci Programowania.

Programistyczna podróż do przeszłości

Środowiska i języki programowania takie jak np. Minecraft Education Edition, Scratch, Visual Studio, Python, C# i C++ zabiorą dzieci i młodzież w podróż do przeszłości – do świata gier komputerowych ich rodziców. Ucząc się skryptów i podstaw programowania dowiedzą się jak nadać starą grę i programom nowe życie. Stworzenie własnej strony internetowej? Zaprojektowanie gry komputerowej lub samodzielnego programu? Wszystko jest możliwe podczas akcji „Koduj z Gigantami”!

Dla uczestników warsztatów będzie to zatem okazja, aby postawić pierwsze kroki w programowaniu, ale też poznać gry, którymi zachwycali się ich rodzice oraz dowiedzieć się wiele ciekawostek o technologiach, w jakich były tworzone. Rodzice natomiast będą mogli wybrać się w sentymentalną podróż i przypomnieć sobie tytuły ulubionych rozgrywek, a także wziąć udział w edukacyjnym webinarze z psycho-

logiem dziecięcym o uzależnieniu dzieci od gier i komputerów.

– Każda edycja „Koduj z Gigantami” ma swój motyw przewodni. Co kryje się pod nazwą tej obecnej? Przyjdź na zajęcia i razem z nami odkoduj Retroprogramowanie! – zaprasza organizator akcji Dawid Leśniakiewicz, co-founder szkoły Giganci Programowania

Akcja odbywać się będzie w całej Polsce stacjonarnie i online. Na warsztaty można zapisywać się na stronie internetowej wydarzenia www.kodujz gigantami.pl.

Giganci Programowania to innowacyjna szkoła dla dzieci i młodzieży zainteresowanych nowymi technologiami oraz programowaniem komputerów. Dzięki pomysłowi, który zrodził się w głowach czterech absolwentów Wydziału Elektroniki i Technik Informatycznych Politechniki Warszawskiej, w ciągu 7 lat obecności na rynku z kursów Gigantów Programowania skorzystało już ponad 100 000 osób w wieku od 7 do 19 lat.

(bw)

PRACA

PUP STALOWA WOLA,
31.01.2023 r.
tel. 15 643-37-50

* Kucharz * Elektromonter/monter instalacji elektrycznych * Piekarz/ciastkarz * Elektryk/pomocnik elektryka * Lakiernik * Diagnosta samochodowy * Kasjer/sprzedawca * Kelner * Magazynier * Opiekun/Terapeuta realizujący specjalistyczne usługi opiekuńcze * Pomoc kuchenna * Kierowca kat. C * Malarz konstrukcji stalowych * Kierowca Kat. C + E * Magazynier z uprawnieniami UDT * Monter rusztowań * Sprzedawca

PUP NISKO, 31.01.2023 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Piekarz * Ślusarz * Elektromonter * Kelner * Fryzjer * Kierowca autobusu * Fizjoterapeuta środowiskowy * Tokarz/frezer obrabiarek sterowanych numerycznie * Pomocnik piekarski/cukiernik * Nauczyciel niesłyszących i słabosłyszących * Fizjoterapeuta ambulatorium * Ekspedientka * Montażysta reklam * Kosmetolog/kosmetyczka/podolog * Pracownik utrzymania czystości *

HSW OİNS Sp. z o.o. **zatrudni:**
■ KONTROLERA JAKOŚCI
■ SZLIFIERZA ■ TOKARZA
■ FREZERA-WYTACZARZA
☎ 668-013-350, 605-240-874

Pomocnik mleczarski * Sprzedawca * Kierowca samochodu pow. 3,5 t. * Opiekun/terapeuta * Barman * Operator ładowarki * Referent * Technik farmaceutyczny * Specjalista do spraw kadr i płac

PUP SANDOMIERZ,
31.01.2023 r.
Tel. 15 644-14-46

* Kierowca kat. C+E * Kierowca kat. D * Psycholog * Asystent/adiunkt w dziale sztuki * Mechanik samochodów osobowych * Pracownik działu technicznego/instalator systemów niskoprądowych/elektryk * Sprzedawca w sklepie motoryzacyjnym * Sprzedawca/magazynier * Kierowca kat. C * Hydraulik * Księgowy * Konserwator zbiorów muzealnych * Magazynier * Przedstawiciel handlowy * Barman * Kelner * Pomoc psychologiczno-pedagogiczna * Logopeda * Operator koparko-ładowarki * Diagnosta * Inspektor ds. technicznych * Mechanik

POLTRA
zatrudni na stanowisku:
■ OPERATOR CNC
■ TECHNIK UTRZYMANIA RUCHU

Praca w firmie POLTRA Sp. z o.o.
Zapraszamy do kontaktu:
CV@POLTRA.PL

samochodów ciężarowych * Technik utrzymania ruchu * Operator koparki * Telemonter * Masażysta/masażystka * Radca prawny

Oferty dla osób z orzeczoną stopniem niepełnosprawności: Pracownik produkcji * Pracownik ochrony

PUP TARNOBRZEG,
31.01.2023 r.
Tel. 15 823-00-30

* Automatyk * Automatyk utrzymania ruchu * Blacharz samochodowy * Elektromonter * Elektryk/elektromonter * Elektryk urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Kierowca autobusu * Kierowca C+E * Kierowca ciągnika siodłowego * Kierowca samochodu ciężarowego * Kontroler jakości * Księgowy * Lakiernik samochodowy * Lekarz dentysta * Lektor języka angielskiego * Lider produkcji-kierownik odlewni * Logopeda * Magazynier-kierowca * Mechanik pojazdów samochodowych i urządzeń magazynowych * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Monter instalacji sanitarnych * Nauczyciel plastyki i muzyki * Nauczyciel psycholog * Operator koparko-ładowarki * Operator maszyny

POLTRA
zatrudni na stanowisku:
SERWISANT MASZYN

Praca w firmie POLTRA Sp. z o.o.
Zapraszamy do kontaktu:
CV@POLTRA.PL

Rodzinny Ogród Działkowy Krokus w Stalowej Woli

ogłasza przetarg
na wykonanie instalacji elektrycznej ogrodu

Do wykonania: ułożenie 500 mb kabla, montaż 13 rozdzielni elektrycznych i wykonanie przyłącza głównego.

Oferty składać do 10.02.2023 r.
telefonicznie 608-188-195

Zamów prenumeratę tygodnika „Sztafeta”



Redakcja tygodnika „Sztafeta”

e-mail: sztafeta.ogloszenia@gmail.com
Telefon: 15 810 94 00 lub 513 013 198

Ruch

www.prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-sztafeta
e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
Telefon: 22 693 70 00 lub 801 800 803

Kolporter

www.kolporter.com.pl
Telefon 41 367 88 88

Garmond – prenumerata instytucjonalna

www.garmondpress.pl
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl
Telefon: 17 852-91-01

Tygodnik

SZTAFETA

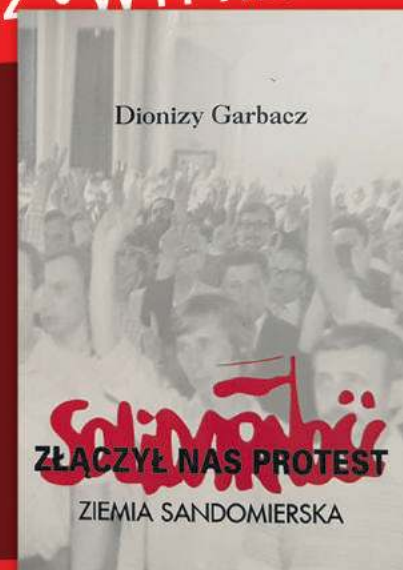
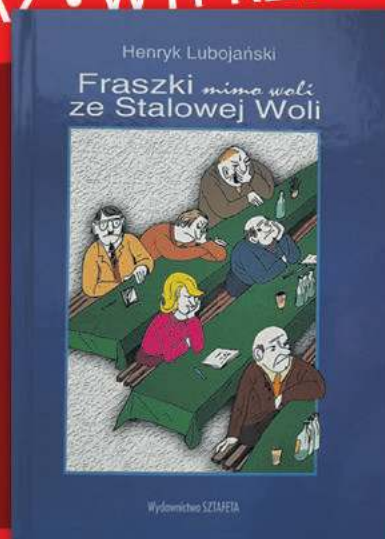
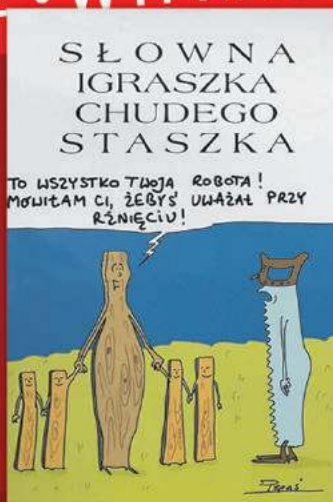
możesz kupić w sklepach
Matthias



Zamów reklamę ☎ 530 530 577

WYPRZEDAŻ • WYPRZEDAŻ • WYPRZEDAŻ

WYPRZEDAŻ • WYPRZEDAŻ • WYPRZEDAŻ • WYPRZEDAŻ • WYPRZEDAŻ



Książki kupisz w redakcji „Sztafety” w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30

rozlewniczej * Operator pieca obrotowego * Operator pieca topielnego * Operator sprzętu ciężkiego * Piekarz * Pomocnik piekarza * Pomocnik w tartaku * Pracownik biurowy * Pracownik fizyczny - monter sieci zewnętrznych * Przedstawiciel handlowy * Psycholog * Robotnik mostowy * Serwisant urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Sprzedawca * Ślusarz * Ślusarz-Spawacz * Tartacznik * Zastępca brygadzysty

Oferty pracy dla osób dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Kierowca operator wózków jezdniowych (widłowych) * Pracownik gospodarczy * Pracownik sprząający * Sprzątaczką

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej, 113 metrów powierzchni użytkowej, Rudnik nad Sanem, tel. 609-541-962

Sprzedam mieszkanie 51 m², Stalowa Wola, ul. Niezłomnych; 607-938-155, stacjonarny 15 841-21-46

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**Wyjdź z domu!
Spotkaj się
z kimś
sympatycznym!**

Na łamach tygodnika „Sztafeta” możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę.

Zapłacisz tylko 10 zł a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety”.

Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS)

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Kompleksowe wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; 500-323-869

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starcie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

gazeta
WYBORCZA.PL

DZIENNIK
GAZETA PRAWNA



RZECZPOSPOLITA

cenę jak w redakcjach macierzystych

ADOPTUJ ZWIERZAKA - - ZYSKAJ PRZYJACIELA



DT Mrucząca Kraina
☎ 668 019 259

MURZYNEK – 8-miesięczny kotek po kastracji, szczepieniach i odrobaczeniach szuka kochającego domku



DT u Marty
☎ 512 303 993

COLA – 7-letnia spokojna kotka bez łapki. Uwielbia pieścić i zabawy. Kot idealny. Zaszczepiona i wykastrowana



Gorzyckie Stowarzyszenie „Zwierzęcy Zakątek”
☎ 533 327 300



KODI – niespełna roczna, ważąca 23 kg sunia – mix owczarka belgijskiego i chow chow – dziewczyna o cudownym charakterze i niespotykanej urodzie poleca się do adopcji.

PRZYTULISKO PSIA PRZYSTAŃ
www.facebook.com/przytutulisko.psia.przystan ☎ 602 199 204



PSIA PRZYSTAŃ

MALINA – to piękna, młodziutka, ok. roczna sunia. Jest bardzo przyjazna dla ludzi, dobrze dogaduje się ze spokojnymi psami. To energiczna sunia, uwielbia zabawę i długie spacery. Idealna towarzyszka dla spokojnych osób, lubiących aktywnie spędzać czas.

Więcej informacji o pieskach www.psiaprystan.pl **Nie wydajemy psów na łańcuch**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Dionizy Garbacz
„Powstańcze echa”

Książkę kupisz
przez stronę internetową
www.ksiegarnia.sztafeta.pl
lub w redakcji „Sztafety”
przy ul. Ofiar Katynia 30.
Możesz ją też zamówić przez
telefon: 15-810-94-01

W ofercie mamy wiele ciekawych pozycji o historii regionu. Sprawdź na naszej stronie www.ksiegarnia.sztafeta.pl



**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

RADIOWEZEŁ

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewk ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

✓ sztachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



**DUŻY
WYBÓR**

ZARZECZE k. NISKA

ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

i METALI KOLOROWYCH

oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Najnowsze oraz archiwalne wydania **tygodnika SZTAFETA**
w wersji PDF są dostępne na stronie
www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

STELLA

Telewizja cyfrowa StellaDTV

■ cztery pakiety programów,
pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp
bez limitu danych

Telefon StellaTEL

■ darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera **piątek 03.02** godz. 20:00

premiera **wtorek 07.02** godz. 20:00

■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Noworoczny Koncert dla Abonentów
TVK Stella oraz losowanie nagród
■ Motopasje magazyn

■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Informator TVK
■ 10 lat Stalowowskiego
Klubu Biegacza
film

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZENIE
do tygodnika SZTAFETA
oraz na www.sztafeta.pl

• Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30
w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

• **BIURO PODRÓŻY NISTA** Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85

• **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko,
ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

Chcesz ogłosić swoje usługi
zadzwoń ☎ 530 530 577

**Informator
medyczny**



DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
3.02–9.02,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
3.02–9.02,
ul. Wolności 54 A,
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
3.02–9.02,
ul. Mickiewicza 22,
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
3.02–9.02,
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

**Zakład pogrzebowy
PRO MORTE**
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

Medyczne tłumaczenia przysięgłe
– angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
603-175-406

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH
.....15 813 54 65

**REJESTRACJA PORADNI PODSTA-
WOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ**.....
.....15 842 21 41, 15 813 54 75

**REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZ-
NEGO**.....15 813 50 07

**REJESTRACJA PORADNI DLA KO-
BIET**..... 15 813 58 33

REJESTRACJA MEDYCYN PRACY.....
.....15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31

**REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZ-
NEJ**.....15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE
.....15 813 44 55

GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55

**REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATO-
RYJNEJ**.....15 813-71-17

ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....
.....15 813 60 77

DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

NFZ Zapisy na bezpłatne
protezy na rok 2023
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ **bezpłatne leczenie stomatologiczne**
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰-12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG

rejestracja:

516-572-556

St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2

www.drpluta.pl

przyjęcia w poniedziałki:

6 i 20 lutego
oraz 6 marca

ORTOPEDA DZIECIĘCY

■ wady stóp
■ zaburzenia osi kończyn
■ skrzywienia kręgosłupa
■ USG bioder u niemowląt
■ dolegliwości bólowe stawów
■ złamania i inne urazy narządu
ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

W ubiegły czwartek na zwołanej przez zarząd Stali Stalowa Wola PSA konferencji prasowej, została przedstawiona piątka nowych piłkarzy: Kacper Wydra, Jakub Banach, Tomasz Kołbon i Michał Furman oraz Adam Imiela.

Prezes i trener Stali PSA zaprezentowali nowych piłkarzy



III liga

– Mogę tylko powiedzieć, że cieszę się bardzo, że pan trener tak

Prezes Stali, Wiesław Siembida witając nowych zawodników, podkreślił rolę, jaką odegrał w ich pozyskaniu trener Łukasz Surma.

zadziałał i że możemy dzisiaj przedstawić nowych zawodników, którzy wzmocnili kadrę naszej drużyny.

Drużyna ma być gwiazdą, nie pojedynczy ludzie

– Znam tych piłkarzy, ich atuty, z niektórymi pracowałem i mam do nich zaufanie. Nie ma

jednak bardziej nieprzewidywalnej dyscypliny jak piłka nożna, więc to nie ma tak naprawdę znaczenia. Swoją przydatność do drużyny będą musieli budować od nowa. Na boisku, bo każdy klub jest inny, każdy rządzi się swoimi prawami. Tak staramy się budować zespół, aby to on był gwiazdą, a nie pojedynczy ludzie – mówił na czwartkowej konferencji trener Łukasz Surma.

Opiekun „Stalówki” podkreślił, że nigdy w swojej pracy nie opierał zespołu na jednym czy kilku nazwiskach, tylko za każdym razem starał się wykorzystywać potencjał całej kadry. Najlepszym tego dowodem są statystyki rundy jesiennej Stali. W 17 meczach grali wszyscy piłkarze z pola, którzy byli w kadrze zespołu.

To nie my, to oni do nas muszą się dopasować

Trener Surma ma nadzieję, że dzięki nowym zawodnikom Stal będzie się szybciej rozwijać.

– Chcemy przyspieszyć. Każdy z nowych zawodników musi się

szybko wkomponować w drużynę, w to, co zostało tutaj osiągnięte wcześniej. To nie my, będziemy się dostosowywać do nich, tylko oni muszą dopasować się do nas, bo jakiś kroczek w dobrym kierunku przez te ostatnie pół roku zrobiliśmy. Piłka nożna to jest każdy dzień, każdy tydzień. Tu trzeba się przyłożyć do swojego zawodu i tego oczekuję od nowych piłkarzy. Życzę im żeby jak najszybciej wkomponowali się w zespół. W szatni jest kilku fajnych chłopaków, którzy na pewno im w tym pomogą – powiedział opiekun „Stalówki”.

Awans, czyli słowo w klubie... zakazane

Nie padło ani razu na konferencji słowo: awans, jednak wystarczyło kilka zdań wypowiedzianych przez piłkarzy, których prezes Siembida i trener Surma zabrali na konferencję, żeby jednoznacznie stwierdzić, że to właśnie zajęcie pierwszego miejsca na koniec sezonu jest głównym celem naszej drużyny.

– Kiedy dowiedziałem się, że jest dla mnie propozycja gry w Stalowej Woli, nie mogłem odmówić. Bardzo się cieszę z tej oferty i jestem tutaj, żeby pomóc drużynie w osiągnięciu celu, a wiadomo, jaki to cel – powiedział Jakub Banach, który przyszedł do Stali z Garbarni. W „osiągnięciu celu” wierzy także pozyskany z Motoru Lublin 21-letni bramkarz Michał Furman: – Przychodzę tutaj z nadzieją na granie. Nie boję się wyzwania. Mam nadzieję, że będę miał udział w osiągnięciu celu.

Tomasz Kołbon i Adam Imiela powiedzieli, że cieszą się z tego, że dołączyli do społeczności Stali Stalowa Wola i że będą na wiosnę ją współtworzyć. Obydwaj chcą swoją grą satysfakcjonować kibiców Stali i chcą każdy mecz kończyć zwycięstwem.

Ostatni z piątki zaprezentowanych piłkarzy, 20-letni Kacper Wydra podkreślił, że jest wychowankiem Stali, do której wraca po sześciu latach nieobecności i że nie może doczekać się debiutu w pierwszej drużynie.



Od lewej: Kacper Wydra, Jakub Banach, prezes Wiesław Siembida, trener Łukasz Surma, Tomasz Kołbon, Adam Imiela, Michał Furman

FOT. MARIUSZ BIEL

Trzeci sparing i trzecie zwycięstwo



III liga

Sokoła Sieniawa 3:1.

Był to trzeci sparing „Stalówki” w okresie przygotowawczym do rundy wiosennej w 3 lidze. W pierwszym, przypominajmy, pokonała Polonię Przemyśl 6:1, w drugim innego czwartoligowca, Tomasovię 5:1.

W meczu z ligowym rywalem (Sokół zajmuje po jesieni 13. miejsce z 18 pkt), od początku przeważała Stal, ale pierwsi bramkę zdobyli goście. W 23. minucie świetnym uderzeniem z narożnika pola karnego popisał się Mikołaj Jeż. Wyrównał, po również efektywnym strzale zza linii pola karnego, Sławomir Duda. Tuż przed przerwą dobrej okazji strzeleckiej nie wykorzystał Kosei Iwao – nie trafił piłką w bramkę.

Po przerwie trener Łukasz Surma desygnował do gry jedenastu świeżych piłkarzy. Stal nadal przeważała, ale przez dwadzieścia minut drugiej połowy nie potrafiła

udokumentować tego zdobyciem bramki. W końcu po akcji Szymona Garbarza, który został sfaulowany pod bramką Sokola, z rzutu karnego trafił Jakub Kowalski.

Chwilę później za Jakuba Lebiode wszedł Adam Imiela i niewiele brakowało a w 75. minucie zdobyłby swoją pierwszą bramkę dla Stali. Uderzył z okolic 16 metra, piłka w niewielkiej odległości przeleciała obok spojenia bramki. Dwie minuty później Jakub Kowalski po raz drugi pokonał bramkarza Sokola z jedenastu metrów. Uderzył niemal identycznie, jak za pierwszym razem, a więc w swój lewy róg, z tą tylko różnicą, że tym razem piłka zanim wpadła do siatki, odbiła się jeszcze od słupka. Także ta „jednostka” została podyktowana za faul na Grabarzu.

– Najważniejsze, że chłopcy są zdrowi po tym spotkaniu, bo obydwie połowy były ostre, dużo było spieć i dlatego cieszę się, że nogi to wytrzymały, no ale też nad tym pracujemy, żeby być przygotowanym do twardej walki, do takich zwarć. Pierwsza połowa była w naszym wykonaniu dość intensywna, było dobre tempo, natomiast w drugiej bardziej



Obydwa rzuty karne zostały podyktowane po faulach na Szymonie Grabarzu

graliśmy indywidualnościami niż zespołowo i powiem, że jest nad czym pracować, żeby to wszystko i się zgrało, zazębiło. Czekaj nas w lidze kilkanaście trudnych kolejek i każdy z piłkarzy musi doskonale wiedzieć, co ma robić na boisku, nie możemy sobie pozwolić na takie granie dwójkami, trójkami, jak to miało miejsce po przerwie – powiedział po meczu trener Stali, Łukasz Surma.



krótko

Polit i Pietluch w Sokole Nisko?

Tydzień po trzecioligowych zainaugurują rewanżową rundę zespoły IV ligi. Sokół Nisko rozpocznie wiosną wyjazdowym meczem z Iglopołem Dębica, którego w pierwszy meczu u siebie pokonał 3:0

Drużyna trenerów Pawła Wtorka i Artura Lebiody trenuje od kilkunastu dni, a w sobotę rozegrała w Stalowej Woli na sztucznym boisku PCPN towarzyski mecz z LZS-em Zdziary, wygrywając 11:1.

W pierwszej połowie w bramce Sokola stał Adam Polit. To 28-letni wychowanek Trójki Sandomierz, który występował także w Sparcie Dwikozy, Michałowiancie Michałowice, Sosnowiancie Stanisław Dolny, Sokole Sokolniki, Koronie Rzeszów, Izolatorze Boguchwała i Wiśle Sandomierz.

Jesienią drużyna Sokola zdobyła tylko 17 bramek. Tylko trzy inne zespoły legitymują się gorszym dorobkiem, dlatego też trwają intensywne poszukiwania napastnika. W styczniu trenował z Sokołem Krzysztof Pietluch z Wólczanki. Bardzo dobrze zna zalety tego gracza trener Paweł Wtorek, który prowadził kilka lat temu zespół z Wólki Pełkińskiej i gdyby udało się zarządowi niżańskiego klubu zatrudnić doświadczonego, 32-letniego napastnika, to byłoby to z pewnością spore wzmocnienie Sokola Nisko, którego czeka na wiosnę batalia o utrzymanie się w IV lidze.

STAL – TEXOM SOKÓŁ 3:1 (1:1)
0-1 Jeż (23), 1-1 Duda (38), 2-1 Kowalski (69 – rzut karny), 3-1 Kowalski (77 – rzut karny)
STAL: Furman – Banach, Hudzik, Kucharczyk, Wojtak, Duda, Soszyński, Olszewski, Wydra, Filipchuk, Iwao; po przerwie: Konefał – Szifer, Graszka, Pikula, Kowalski, Stępniewski, Kołbon, Ziarko, Szuszkiewicz, Lebioda (70 Imiela), Grabarz.

Od początku „Stalówka” była na pierwszym miejscu

Adam Imiela jest ostatnim piłkarzem, który dołączył w styczniu do zespołu Stali. Przez ostatnie 2,5 roku ofensywny pomocnik reprezentował barwy ŁKS-u Probudex Łagów. Były już kapitan aktualnego lidera 3 ligi podpisał 1,5-letnią umowę, ważną do końca czerwca 2024 r.

Pięć lat temu 29-letni wychowanek Granatu Skarżyska-Kamienna był testowany w Sierce, jednak nie znalazł uznania w oczach trenera Włodzimierza Gąsiora i wrócił do Zdroju Busko-Zdrój, bo ten klub reprezentował w tamtym czasie. Łukasz Surma nie widział potrzeby poddawani Imieli jakimkolwiek testom. Piłkarz z Łagowa wystarczająco dobrze zapadł mu w pamięci po tym, jak w ubiegłym roku dwukrotnie prowadził swoją drużynę do zwycięstw nad Stalą.

W rundzie rewanżowej żadnej krzywdy „Stalówce” już nie wyrządzi. Będzie za to utrapieniem jej ligowych rywali. Na to liczy trener Surma oraz kibice „Stalówki”, którzy bardzo pozytywnie ocenili fakt podpisania z Imielą umowy na grę w Stali. Świadczą o tym komentarze na różnego rodzaju forach internetowych

i w mediach społecznościowych. Dawno już Stal nie zatrudniła piłkarza, który otrzymałby od kibiców tak duży kredyt zaufania.

Pierwszy telefon był w już w połowie grudnia

– Potwierdzam, że pojawiły się oferty także z kilku klubów, nieważne jakich, ale jakby od początku na pierwszym miejscu była „Stalówka” – mówi Adam Imiela. – Już w połowie grudnia odebrałem telefon od Stali Stalowa Wola, jednak nie wiedziałem jeszcze wtedy, co się wydarzy w Łagowie i musiałem rozmowy na temat przejścia odłożyć w czasie. Kiedy jednak pojawiło się zielone światełko w Łagowie, że możemy szukać nowych pracodawców, to kontakt ze Stalą odżył i od słowa do słowa obydwa kluby doszły do porozumienia, no i jestem w Stalowej Woli. Dobrze, że udało się to wszystko w

miarę szybko spiąć i mogę już normalnie trenować z nową drużyną.

To nie żona wybierała, bo nie mam żony

– Na pewno nie miała wpływu na wybór klubu moja żona. Bo podobno taka informacja pojawiła się w jakichś mediach społecznościowych. Po pierwsze – nie mam jeszcze żony, po drugie – moja ukochana dziewczyna, Karolina, pomimo tego, że dużo i praktycznie o wszystkim ze sobą rozmawiamy, nie wybiera mi klubów. Dlatego muszę zmartwić tego kogoś, kto napisał, że to żona zdecydowała o tym, że jestem w Stalowej Woli. To ja sam osobiście dokonałem wyboru (śmiech). Natomiast mogę zdradzić, że mam taki plan, żeby Karolina w przyszłości została moją żoną (śmiech).

Chcę ze Stalą osiągnąć cel, czyli awansować

– To, że tak szybko podjąłem decyzję o wyborze Stali nie znaczy, że nie rozważałem za i przeciw. W głównej mierze zdecydowałem aspekt sportowy, ale nie tylko. W Stalowej Woli jest drużyna

z aspiracjami, która nie jest w tej lidze tylko po to, żeby w niej być i ja też mam ambicję i chciałbym ze Stalą osiągnąć cel, czyli awansować wyżej. Klub ma znakomitą infrastrukturę, bardzo dobre warunki do trenowania i to też było ważne. A przede wszystkim chciał mnie u siebie, i to dużo wcześniej, trener Łukasz Surma. Poza tym przeprowadziłem research drużyny, zawodników, którzy są w kadrze i uznałem, że to jest to. Że przeprowadzka do Stalowej Woli będzie dla mnie najlepszym rozwiązaniem i szansą na piłkarski rozwój.

Prezesowi Brudkowi należy się wielki szacunek

– Otwieram w swoim życiu nowy rozdział, ale chcę powiedzieć, że czas spędzony w Łagowie to była fantastyczna historia. To był dla nas wszystkich szok, że zabraknie pieniędzy na dokończenie sezonu. Nigdy o klubie z Łagowa, o ludziach z nim związanych nie powiem złego słowa. Tworzyliśmy kapitalną drużynę. Wszyscy byli do tańca i do różańca. Wygraliśmy w lidze największą ilość spotkań i zasłużenie zajęli



FOT. MARIUSZ BIEL

Adam Imiela zadebiutował w sobotę w Stali w sparingu z Sokotem

śmy na półmetku pierwsze miejsce. Klub był bardzo mądrze budowany. To zasługa trenera Pietrzykowskiego, jego współpracowników oraz prezesa Marka Brudka. To wspaniały człowiek. Nigdy nas nie zawiódł. Wiem, że tak

łatwo nie podda się. To facet, który ma charakter i będzie do końca walczył o klub. Prezesowi Brudkowi należy się wielki szacunek i uznanie za to wszystko, co zrobił i nadal robi dla Łagowa – powiedział „Sztafecie”, Adam Imiela.

Dawid Pajak najlepszym bramkarzem

Reprezentacja podokręgu Stalowa Wola z rocznika 2011 zajęła trzecie miejsce w 32. Halowym Turnieju o Puchar Prezesa Podokręgu Piłki Nożnej w Krośnie.

W turnieju uczestniczyło sześć zespołów. Pięciu reprezentantów podokręgów Podkarpackiego ZPN: Dębica, Jarosław, Krosno, Rzeszów i Stalowa Wola oraz tradycyjnie gościnnie wystąpiła także drużyna ze słowackiego Preszowa. Pierwsze miejsce z kompletem zwycięstw wywalczyła drużyna podokręgu Rzeszów.

Nasza drużyna wróciła z pucharem za zajęcie trzeciego miejsca, a Dawid Pajak ze Stali Stalowa Wola został wybrany przez organizatorów turnieju i trenerów poszczególnych ekip najlepszym bramkarzem. Najlepszym zawodnikiem został Michał Matuszek (Stal Rzeszów), a królem strzelców Oliwier Klepacki (SMS Przemyśl).

Reprezentacja podokręgu Stalowa Wola występowała w składzie: Dawid Pajak, Aleksander Janiec (Stal Stalowa Wola), Alex Nicalek, Szymon Jakubiec, Jan Gazda (Charakterni/



FOT. MARIUSZ BIEL

Dawid Pajak trenuje pod okiem Tomasza Wietechy, a występuje na co dzień w drużynie ZKS Stal Stalowa Wola, prowadzonej przez trenera Jaromira Wieprzicia

San Stalowa Wola), Jakub Łokaj, Jakub Szczepek (Sokół Nisko), Filip Kupras, Szymon Stawarz (Sparta Leżajsk), Igor Iwanicki (Azalia Wola Zarczycka), Michał Kolano (AP Jeżowe). Trener Marcin Gospoś.

Zygmunt Ptak i Superior Industries z nominacjami

10 lutego w Hotelu Łańcut odbędzie się XIX Piłkarska Gala Podkarpacka „Nike”, podczas której poznamy laureatów 10 kategorii.

O tym, komu zagrają fanfary, zdecyduje kapituła, której przewodniczy prezes Podkarpackiego ZPN, Mieczysław Golba. Ponadto w jej skład weszli wiceprezesa wojewódzkiej piłkarskiej centrali, prezesi pięciu podokręgów: Dębica, Jarosław, Krosno, Rzeszów i Stalowa Wola, a także trener koordynator Podkarpackiego ZPN, przedstawiciele Rady Trenerów, Komisji Informacji i Promocji oraz Wydziałów: Młodzieżowego, Gier, Piłki Kobiecej, Futsalu Podkarpackiego ZPN oraz dziennikarzy TVP3 Rzeszów, Polskiego Radia Rzeszów i Gazety Codziennej „Nowiny”.

W tym roku kapituła wybierze Piłkarza, Piłkarkę Roku, Młodzieżowca i Futsalowego Piłkarza Roku 2022, Trenera i Trener Wychowawcę Młodzieży Roku 2022, Drużynę Roku 2022, Samorządowca Roku 2022, Działacza Roku 2022 i Sponsora Roku 2022.

Wśród trzech nominowanych do zwycięstwa w kategorii Działacz Roku 2022 znalazł się Zygmunt Ptak, który pełni obecnie funkcję skarbnika w Sokole Nisko, a wcześniej przez 20 lat był prezesem klubu, dla którego pracuje już pół wieku! Rywalami Zygmunta Ptaka są: Ernest Kasia – prezes KS Wiązownica oraz Eugeniusz Niemiec – prezes Wisłoka Wiśniowa.

Mamy przedstawiciela z naszego regionu także w kategorii Sponsor Roku 2022. Jest nim firma Superior Industries – amerykański producent felg, który w Polsce ma swój oddział w Stalowej Woli. Stalowowolska filia firmy od lat wspiera lokalną piłkę nożną. Z jej wsparcia skorzystało do tej pory 65 klubów, akademii piłkarskich i szkółek z podokręgu Stalowa Wola. ATS rywalizować będzie z firmą z branży gastronomicznej – SPEC Food Service z Łańcuta oraz firmą branży budowlanej – Texom.

XIX Piłkarska Gala Podkarpacka „Nike” będzie transmitowana na żywo na stronie internetowej i na platformie YouTube Podkarpackiego ZPN.

krótko

Inter Mediolan w Stalowej Woli

Podkarpackie Centrum Piłki Nożnej w Stalowej Woli po raz drugi będzie gospodarzem meczu w ramach Młodzieżowej Ligi UEFA.

8 lutego (środa) rozegrane zostanie na naszym stadionie spotkanie 1/16 fazy play-off pomiędzy Ruchem Łwów U19 a Interem Mediolan U19. W październiku zespół z Ukrainy pokonał w Stalowej Woli Galatasaray Stambuł 3:1. Także rewanż w Turcji zakończył się zwycięstwem piłkarzy ze Lwowa 3:1. W I rundzie Ruch wyeliminował Zagłębie Lubin (1:0, 0:0). Natomiast „Nerazzurri” z Mediolanu okazali się w grupie lepsi od Bayernu Monachium i Viktorii Pilzno.

Liga Młodzieżowa UEFA to europejskie, klubowe rozgrywki piłkarskie utworzone z inicjatywy UEFA w 2012 roku dla wszystkich drużyn młodzieżowych tych klubów, które zakwalifikowały się do fazy grupowej Ligi Mistrzów w danym sezonie.

Ze względu na niemasowy charakter imprezy liczba miejsc dla kibiców na mecz Ruch – Inter będzie ograniczona, natomiast bilety są darmowe. Będzie je można odebrać w kasach przed stadionem w dniu meczu od godz. 12.

Oliwia Sybicka w finale turnieju Les Petits As

Kolejny międzynarodowy sukces odniosła Oliwia Sybicka. 13-letnia tenisistka Miejskiego Klubu Tenisowego w Stalowej Woli wspólnie z Mołdawianką Lią Belibovą dotarły do finału turnieju Les Petits As rozgrywanego w Tarbes (Francja). W meczu o pierwsze miejsce przegrały z Sarą Oliveriusową i Lucie Slamenikova z Czech 7:5, 6:7, 2:10.

Les Petits As to najbardziej prestiżowy turniej do lat 14 na świecie. Przez wielu uznawany jest za Mistrzostwa Świata U-14. Pierwsza edycja tego turnieju odbyła się w 1983 roku. Przez te wszystkie lata do 50-tysięcznego Tarbes położonego we francuskich Pirenejach przyjeżdżały największe gwiazdy światowego tenisa: Michael Chang, Rafa Nadal (zwycięzca z roku 2000), Roger Federer, Novak Djoković, Andy Murray, Marat Safin, Anna Kournikova, Kim Clijsters czy Martina Hingis, która dwukrotnie wygrywała Les Petits As, w roku 1991 i 92.

Od 2020 roku Les Petits As stał się turniejem Super Category, sankcjonowanym przez Europejską Federację Tenisową (Tennis Europe), w którym zawodniczki i zawodnicy rywalizują o prestiżowe punkty rankingowe.

W turnieju gry pojedynczej Oliwia Sybicka odpadła już w I rundzie. Miała ogromnego pecha w losowaniu, bo trafiła na

rozstawioną w tym turnieju Amerykankę Kristine Penickovą. Podopieczna trenera Włodzimierza Pikulskiego walczyła bardzo dzielnie, jednak przegrała 2:6, 3:6 i trafiła do turnieju pocieszenia (Bonus Draw). A w nim odprawiła kolejno pięć rywalek, w tym dwie dużo wyżej notowane od siebie i zajęła pierwsze miejsce.

W pierwszej grze pokonała Szwedkę Grace Bernstein 4:2, 2:4, 4:1, w drugiej rundzie wyeliminowała Chorwatkę Annę Petković 4:5, 4:2, 4:1, w trzeciej Francuzkę Alix Rios 4:1, 4:0, w półfinale jej rodaczkę Elisę Rohrbach 1:4, 4:0, 5:3, natomiast w finale nie dała żadnych szans reprezentantce Indii, Pallavi Patel, 4:1, 4:1.

W turnieju gry podwójnej Sybicka wystąpiła wspólnie z Mołdawianką Lią Belibovą. W pierwszej rundzie pokonały francuski debel, Lison Tapin/Lina Mislimi 6:3, 6:1, w drugiej rosyjską parę Anna Pushkareva/Aleksandra Khomitschaya 6:1, 6:3,

a w trzeciej Marilyn van Brempt (Belgia) i Głorię Popę (Rumunia) 6:3, 6:3. W półfinale na polsko-mołdawską parę czekały siostry, Kristina i Annika Penickova. Kilkanaście dni wcześniej Amerykanki pokonały Oliwię Sybicką i Barbarę Kosteczką w Anglii w półfinale turnieju Tennis Europe U-14 w Bolton, a ponadto Oliwka przegrała we Francji w singlu z Kristiną, więc pojawiła się szansa rewanżu i została ona wykorzystana przez zawodniczkę MKT. Wspólnie z Lią Belimovą wygrały półfinałowe spotkanie z tenisistkami ze Stanów Zjednoczonych 6:3, 7:6(3).

W finale na polsko-mołdawski duet czekały Czeszki, Sara Oliveriusova i Lucie Slamenikova. Pierwszego seta „nasza” para wygrała 7:5. Drugi był tak samo zacięty, pełen dramaturgii i zwrotów akcji, ale końcowe jego akordy należały do czeskiego debła, który wygrał 7:6(8). Również w super tie-breaku lepiej radził sobie czeski debel, wygrał go 10:2 i został zwycięzcą turnieju.



FOT. AGNIESZKA WILK SYBICKA/FACEBOOK

Świetnym występem we Francji Oliwia Sybicka udowodniła, że jest w stanie sprostać najlepszym zawodniczkom na świecie w kategorii wiekowej do lat 14



Prezydent Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny



Starostwo Powiatowe i Rada
Powiatu Stalowowolskiego



Huta
Stalowa
Wola SA



Marszałek Województwa
Podkarpackiego
Władysław Ortyl



Posel na Sejm RP
Wiceminister Infrastruktury
Rafał Weber

51. Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2022

Jak głosować?

Poprzez kupony drukowane w gazecie i dostarczone do naszej redakcji, która mieści się w budynku dyrekcji PKS w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (parter). Można też je wysłać pocztą na adres: Wydawnictwo „Sztafeta” Sp. z o.o., ul. Ofiar Katynia 30, 37-450 Stalowa Wola (o ważności kuponu decyduje data stempla pocztowego).

Kupony są ważne tylko przez 5 kolejnych dni po ich ukazaniu się w gazecie (u dołu pod kuponem data jego ważności) i kiedy będą wypełnione w całości, czyli podane będzie „dziesiątka” Najpopularniejszych Sportowców, 3 Mastersów oraz Talent i Trener.

Innym sposobem głosowanie jest wysyłanie SMS-ów. Jeżeli chcemy głosować SMS-em wpisujemy SPRT. i nr kandydata (głosowanie na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli), lub TLNT. i nr kandydata (Talent Roku) lub TRNR. i nr kandydata (Trener Roku) lub MSTR. i nr kandydata (Najlepszy Master) i wysyłamy na nr 71601. Koszt SMS – 1,23 zł brutto. Głosowania SMS-owe potrwa do północy 10 lutego. Sylwetki kandydatów prezentowane są także na www.sztafeta.pl. Zamknięcie plebiscytu 15 lutego 2023 r.



51. PLEBISCYT na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2022

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....
6.....
7.....
8.....
9.....
10.....

Najlepszy Master 2022:

1.....
2.....
3.....

Talent Roku 2022:

.....

Trener Roku 2022:

.....

Imię i nazwisko

Adres

.....

Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów

związanych z organizacją plebiscytu.

Podpis

Kupon ważny do 7 lutego 2023 r.

NASI KANDYDACI

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTowiec ROKU 2022

Bilard: 10. Daniel Karkoszka (KB Top-Ten)
Boks: 13. Kacper Krawiec (Stal Boxing Team)
Brazylijskie Jiu Jitsu: 6. Radosław Czernik, 14. Arsen Naslyan, 18. Michał Sołowiej (wszyscy FightSport)
Koszykówka: 3. Jacek Buczek, 9. Aleksander Jadaś, 20. Damian Tabor (wszyscy ZKS Stal)
Lekkoatletyka: 1. Jakub Bembenek, 4. Kornelia Butryn, 2. Artur Brzozowski, 5. Natalia Cygan, 8. Marek Grykałowski, 12. Jakub Krasowski (wszyscy KKL Stal)
Modelarstwo samolotowe: 11. Kamil Koszyczek (Aeroklub Stalowowolski)
Piłka nożna: 7. Sławomir Duda, 17. Mikołaj Smyłek, 19. Wiktor Stępnowski (wszyscy Stal PSA)
Pływanie: 15. Maksym Nowak, 16. Adam Procnal (obydwaj Motyl MOSiR)

NAJLEPSZY MASTER 2022 ROKU

Bieganie: 4. Stanisław Łańcucki, 5. Stanisław Młynarski, 9. Małgorzata Siembida, 10. Ewa Urban (wszyscy Stalowowolski Klub Biegacza)
Pływanie: 1. Arkadiusz Berwecki, 3. Robert Lorkowski, 6. Maria Petecka (wszyscy Motyl Master MOSiR)
Siatkówka: 8. Marcin Rapala (WP-Transfer)
Tenis: 7. Mieczysław Peziot (MKT)
Triathlon: 2. Zbigniew Biskup (SKB)

TALENT ROKU 2022

Boks: 10. Julia Toporowska (Stal Boxing Team)
BJJ: 6. Paweł Łokaj, 8. Szymon Sołowiej (FightSport)
Koszykówka: 1. Wojciech Baran, 5. Kacper Kędra (ZKS Stal)
Lekkoatletyka: 2. Aleksandra Bednarz, 7. Blanka Machaj (KKL Stal)
Modelarstwo samolotowe: 3. Michał Główka (Aeroklub Stalowowolski)
Pływanie: 4. Dawid Kanty (Motyl MOSiR)
Tenis: 9. Oliwia Sybicka (MKT)

TRENER ROKU 2022

Boks: 10. Rafał Toporowski (Stal Boxing Team)
BBJ: 2. Paweł Kunysz (FightSport)
Koszykówka: 7. Bogdan Pamula, 8. Rafał Partyka (obydwaj ZKS Stal)
Lekkoatletyka: 1. Mirosław Barszcz, 4. Jacek Łyp, 3. Monika Kłosowska, 5. Krzysztof Momot (wszyscy KKL Stal)
Pływanie: 6. Jarosław Niedbałowski (niezrzeszony)
Tenis: 9. Włodzimierz Pikulski (MKT)

Z UCAM Cartagena o finał Ligi Mistrzyń

Tenisistki stołowe KTS Enea Siarkopol Tarnobrzeg po raz drugi pokonały TTC Novi Sad 3:0 w rewanżowym meczu ćwierćfinałowym Ligi Mistrzyń i awansowały do półfinału, w którym czeka na niego hiszpański UCAM Cartagena TM.



Niespodzianki w serbsko-polskim ćwierćfinale nie było. Już po pierwszym spotkaniu w Serbii było praktycznie „pozamiatane”. Drużyna trenera Zbigniewa Nęcka wygrała 3:0. Po jednym punkcie dla Enea Siarkopolu zdobyły: mieszkająca na co dzień w Monako Chinka Xiao Xin Yang, Niemka chińskiego pochodzenia Han Ying oraz Rumunka Elizabeta Samara.

Podobnie wyglądał rewanżowy mecz. Faworyzowane tenisistki tarnobrzegskiego klubu już po pierwszym pojedynku, w którym Xiao Xin Yang pokonała Węgierkę

Annamarię Erdelyi, zapewniły sobie awans. Także dwa następne spotkania zakończyły się wygraniem gospodyń meczu. 44-letnia Portugalka chińskiego pochodzenia pokonała do zera Anetę Makszuti, a w ostatnim spotkaniu Elizabeta Samara w pięciu setach wygrała z Tijaną Jokić.

Wcześniej, w fazie grupowej tegorocznej Ligi Mistrzyń, drużyna z Tarnobrzega odniosła komplet zwycięstw nad francuskim Etival Clairefontaine ASRTT i hiszpańskim Tecnigen Linares.

Przypomnijmy, że Enea Siarkopol – 30-krotny mistrz Polski – broni tytułu najlepszej kobiecej drużyny w Europie.



FOT. MARIUSZ BIEL

W Nowym Sadzie Elizabeta Samara pokonała Anetę Makszuti, a w Tarnobrzegu Tijanę Jokić

Novy Sad

TTC NOWY SAD – KTS ENEA SIARKOPOL 0:3

Anna Maria Erdelyi – Yang Xiaoxin 0:3 (4:11, 2:11, 9:11), Tijana Jokić – Han Ying 0:3 (6:11, 9:11, 3:11), Aneta Makszuti – Elizabeta Samara 0:3 (9:11, 6:11, 5:11).

Tarnobrzeg KTS ENEA SIARKOPOL – STK NOWY SAD 3:0

Xiaoxin Yang – Anna Maria Erdelyi 3:0 (11:9, 11:6, 11:6), Yu Fu – Aneta Makszuti 3:0 (14:12, 11:3, 13:11), Elizabeta Samara – Tijana Jokić 3:2 (9:11, 4:11, 11:4, 11:7, 6:3).

Kołodzieja ograł tylko Podsiadło



V liga



W przedostatniej kolejce Gim-Tim II pokonał drużynę z Rzeszowa 10:8. Od lewej: Szczepan Góreczny, Robert Podsiadło, Amelia Kramek, Piotr Kramek, Stanisław Wodka

Półowę sezonu ma za sobą nie tylko czwartoligowa drużyna UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola, ale także grające w 5 lidze rezerwy. Przed inauguracyjną kolejką drugiej rundy nasz zespół zajmuje piąte miejsce. Liderem jest UKS SP1 Leżajsk.

W ostatniej kolejce Gim-Tim 5 II przegrał na wyjeździe z drugą drużyną Enei Siarkopolu. Po trzynastu pojedynkach Gim-Tim prowadził 7:6, jednak następne cztery zakończyły się zwycięstwami gospodarzy i mecz zakończył się ich zwycięstwem 10:7.

Po raz kolejny z bardzo dobrej strony pokazała się 12-letnia Amelia Kramek, która odniosła dwa zwycięstwa, pokonując m.in. Tomasza Mrzygłoda 3:0, a niewiele brakowało, żeby wygrała także z innym czołowym zawodnikiem tarnobrzegskiego zespołu, Arturem Czechem – piątego, decydującego o końcowym wyniku seta, przegrała do 13.

W pierwszej rundzie w Gim-Tim 5 II wystąpiło 11 zawodników. Najwięcej punktów zdobyli: Szczepan Góreczny (9 zwycięstw – 8 porażek), Stanisław Wodka (7-11), Amelia Kramek (7-6), Szczepan Góreczny (9-8), Robert Podsiadło (5-5) i Adrianna Kramek (5-4).

W lidze najsukuteczniejszym zawodnikiem był w pierwszej rundzie Józef Kołodziej z Leżajska – 20 zwycięstw i 1 porażka. Tym jedynym, który znalazł sposób na pokonanie najlepszego zawodnika ligi był Robert Podsiadło z Gim-Tim 5 – wygrał 3:1.

W pierwszej rundzie w Gim-Tim 5 II wystąpiło 11 zawodników. Najwięcej punktów zdobyli: Szczepan Góreczny (9 zwycięstw – 8 porażek), Stanisław Wodka (7-11), Amelia Kramek (7-6), Szczepan Góreczny (9-8), Robert Podsiadło (5-5) i Adrianna Kramek (5-4).

KTS ENEA SIARKOPOL II – GIM-TIM 5 II 10:7

Wyniki poszczególnych spotkań (na pierwszym miejscu gospodarze): Gracjan Nowak – Szczepan Góreczny 3:1 (-8, 7, 8, 7), Tomasz Mrzygłód – Robert Podsiadło 0:3 (-7, -5, -4), Maja Nowak – Stanisław Wodka 0:3 (-5, -1, -2), Artur Czech – Amelia Kramek 3:2 (-10, 6, -11, 9, 13), G.Nowak/M.Nowak – Piotr Kramek/Góreczny 0:3 (-4, -10, -7), Mrzygłód/Czech – Podsiadło/Wodka 1:3 (-5, -8, 9, -8),

G.Nowak – Podsiadło 3:1 (-5, -7, 7, -6), Mrzygłód – Góreczny 3:2 (-11, 10, 5, -10, 9), Czech – Wodka 3:0 (11, 11, 8), Nowak – A.Kramek 0:3 (-7, -7, -10), G.Nowak – Wodka 3:0 (7, 7, 5), Nowak – Góreczny 0:3 (-9, -8, -6), Mrzygłód – A.Kramek 0:3 (-4, -6, -9), Czech – Podsiadło 3:1 (7, -10, 9, 2), G.Nowak – A.Kramek 3:0 (12, 1, 2), Czech – Góreczny 3:1 (-8, 8, 6, 5), Mrzygłód – Wodka 3:1 (10, 7, -6, 8).

1. UKS SP 1 Leżajsk	7	12	60:36
2. LZS Kąkolówka II	7	10	63:37
3. KU AZS Polit. VII	7	8	59:46
4. Enea Siarkopol II	7	8	55:53
5. GIM-TIM 5 II	7	7	54:50
6. Arka III	7	6	43:54
7. Jawor 1955 II	7	3	43:64
8. Start II	7	2	28:65



III liga

Koszykarze Stali Stalowa Wola przegrali po raz pierwszy w tym sezonie w 3 lidze małopolskiej, a przy okazji popisali się nie lada wyczynem. W czwartej kwarcie zdobyli... 2 punkty!

W rozgrywkach dziecięcych, czy młodzieżowych, takie „dokonanie” nikogo specjalnie nie zdziwiłoby, jednak w rozgrywkach seniorów – bez względu na szczebel rozgrywkowy – jest to naprawdę „dorobek”, który daje do myślenia...

Wyśrubowała Stal „rekord” trudny do pobicia...

Przez pierwsze pół godziny gry, a więc przez trzy kwarty, lepszym zespołem była Stal. Wydawało się, że 12-punktowa przewaga naszego zespołu (51:42) jest na tyle pokazną zaliczką, że gospodarze nie będą w stanie już jej zniwelować. Stało się jednak inaczej. Wszystko za sprawą nie świetnie grającej w ostatniej odsłonie Skawy, lecz niezwykle indolencji strzeleckiej naszych koszykarzy.

W zespole Skawy pierwszoplanową postacią był Piotr Kunicki. Blisko czterdziestoletni grający

trener miał największe wsparcie w starszym od siebie o 3 lata Sebastianie Skroku i Wojciechu Pabichu – kolejnym doświadczonym koszykarzu zespołu z Wadowic, ale znacznie młodszy od wymienionej dwójki, bo zaledwie 32-letnim. Ciężar zdobywania punktów wziął na siebie Igor Rokosz. Jedyń z naszej drużyny, który zakończył spotkanie dwucyfrową zdobyczą.

W piątek (3 lutego), kolejnym przeciwnikiem naszego zespołu

będzie na wyjeździe Sokół Łańcut (spotkanie w ramach 3 ligi podkarpackiej), a dwa dni później, w niedzielę (5 lutego), przyjedzie do Stalowej Woli wicelider 3 ligi małopolskiej Cracovia 1906 Yabimo. Początek meczu o godz. 17.

SKAWA – STAL 56:53 (15:16, 11:15, 16:20, 14:2)

SKAWA: Kunicki 16 (2x3), Pabich 15 (2x3), Skrok 10, Książek 6, Tabak 5, Sierp 4, Koch, Maciaga, Świerkosz, Wacław, Woźniak, Sacha.

STAL: Rokosz 20 (1x3), Jadaś 8, Kindlik 7,

Tabor 6, Łabuda 6 (2x3), Flisiak 4, Ziarno 2, Buczek, Buczek, Cygan, Lipiński, Proń.

W pozostałych meczach 9. kolejki: Resan AZS Politechnika Rzeszowska – Cracovia 70:102, Regis – Elektret 75:80, Zeltrans Unia – MKS Gorlice 107:82.

1. STAL	8	15	7	1	646-499
2. Cracovia	8	15	7	1	650-519
3. Zeltrans	9	15	6	3	730-607
4. Regis	9	13	4	5	564-580
5. Skawa	9	13	4	5	598-631
6. Elektret	9	13	4	5	579-623
7. Resan AZS	9	11	2	7	636-753
8. MKS Gorlice	9	10	1	8	603-794

10. kolejka, 5 lutego: Stal – Cracovia (17).

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysocka (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysocka@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016;
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

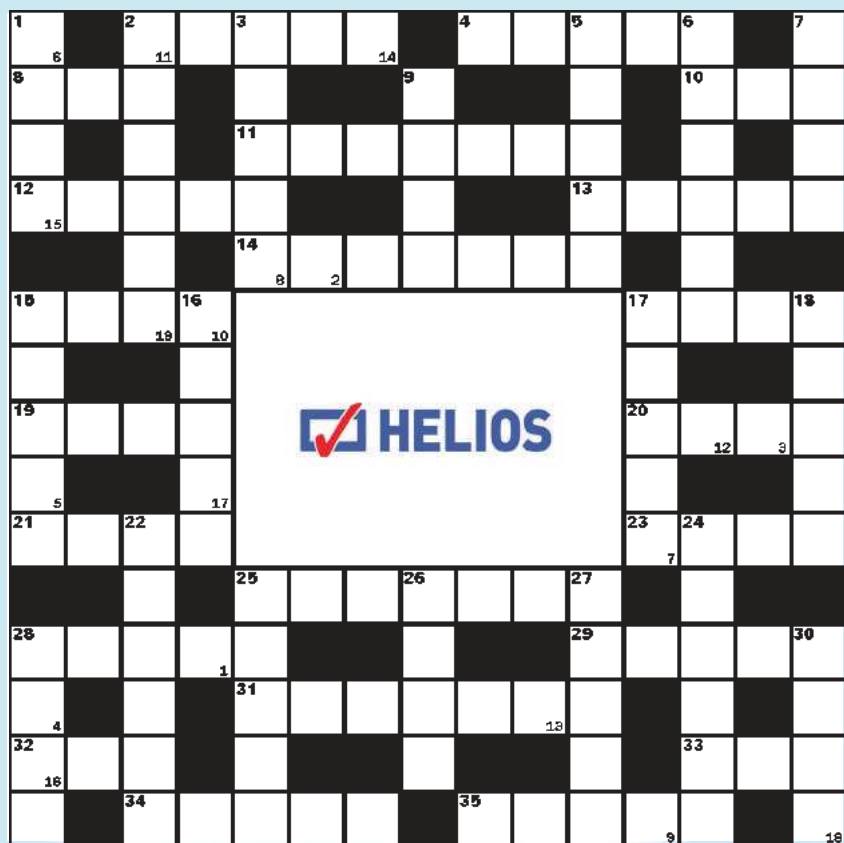
REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS w Stalowej Woli**.

Poziomo: 2 – ostrzega przed niebezpieczeństwem, 4 – jaszczurka, której ciało jest pokryte kolcami, 8 – stosowany na plamy, 10 – Marez Guillaume, 1870-1931, historyk belgijski, 11 – myśli tylko o sobie, 12 – porozumienie kończące spór, 13 – dynastia od Henryka VII, 14 – w niej orzeszek, 15 – bezpieczne miejsce, 17 – wśród dzieł Boya-Zeleńskiego, 19 – wyspa w Hebrydach, 20 – kabaret z Tupaczewskim, 21 – cecha dżentelmena, 23 – grecki bóg wojny, 25 – model Toyoty, 28 – Ponti – mąż Sophii Loren, 29 – krewny w linii męskiej, 31 – grabieżczy czyn, 32 – krople na czole, 33 – bryła lodu na rzece, 34 – włókno z Torunia, 35 – tytuł opery Jesusa Guridiego

Pionowo: 1 – film z Grażyną Szapołowską, 2 – organizmy wykorzystujące tlen w procesie oddychania, 3 – obszar uprawy, 5 – Christie, autorka kryminałów, 6 – znana marka obuwia sportowego, 7 – imię dla kundelka, 9 – przeznaczenie Wiedźmina, 15 – świadectwo kontroli technicznej, 16 – papieski wysłannik, 17 – afrykański wirus, 18 – Kurt (ur. 1901), niemiecki tancerz i choreograf, 22 – japońska sztuka samoobrony, 24 – miłosa schadzka, 25 – krwionośna arteria, 26 – stolica Grenlandii, 27 – dawna torba skórzana, 28 – ojczyzna Afrodyty, 30 – sieć rybacka ciągniona za statkiem.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 3: Kradzione nie tuczy. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS w Stalowej Woli** wygrał **Dariusz Kopeć** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 7 lutego.

KUPON 5/2023

Marian T. Karaś **Fraszki**

Zgrana para
Koziołek Matolek
I... wysoki stołek

Epitafium drania
Tu leży zimny drań
Bo przyszła pora nań

Pochwała cwaniactwa
Groźna jest tajemnica bytu
Dla tych, którym brak sprytu

Mój egoizm
Jestem w siódmym niebie
Gdy czytam samego siebie

Stanisław J. Chudy **Fraszki**

Zawodowy bojownik
Cieniem na jego bojach
Jedną rzecz się kładzie:
– Okrakiem siaduje
Na każdej barykadzie

Burdel na kółkach
Tak na zdrowy rozsądek:
– Nierzad to, czy nieporządek?

Porządny bubel
By słabą jakością utrzymać w pionie
Partactwo być musi na pewnym poziomie

Turysta pyta Bacę.

– Baco, za kogo się przebieracie na dzisiaj bal przebierańców?
– A, za łosypka, siedne se w kącie i bede śmiedziół.



Młoda rodzina z pięcioletnim Jasiem ogląda kupione mieszkanie. Jasiu patrzy na pustą ścianę i mówi:

– A tu półkę pieprzniemy.
Ojciec trzepnął go mocno w kark i pyta:
– Pojajes?
– Pojąłem.
– Co pojajes?
– Że tu półka pasować nie będzie.

Wchodzi Baca do sklepu w Krakowie i pyta:
– Jes kiełbasa?
– Jest, beskidzka.
– Bes cego?

Sasza z Leningradu telefonuje do Fiodora na Syberię:
– Stary, słyszałem, że u Was tęga zima.
– Jaka tam tęga. Raptem minus 25 stopni Celsjusza.
– Tak? A ja słyszałem w telewizji, że minus 60 stopni.
– A, to chyba na zewnątrz.

Zdrowy sen nie tylko przedłuża życie, ale i skraca dzień roboczy.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

Jeśli planujesz dalszy wyjazd, może on bardzo korzystnie wpłynąć na karierę zawodową. Ktoś, przypadkowo spotkany po drodze podzieli się z Tobą swoimi doświadczeniami. Jeśli dobrze przemyślisz te rady i odpowiednio wprowadzisz je w życie, osiągniesz wymarzony cel.



Byk (21.04–20.05)

Nie rób nic pochopnie. Nie szastaj pieniędzmi, może być z nimi krucho, a na wygraną w lotka się nie zapowiada. Zaplanuj remont albo przemeblowanie, zmiany w miejscu zamieszkania są jak najbardziej wskazane. Dobrze też robi Ci wyjazd z rodziną za miasto.



Bliźnięta (21.05–21.06)

Może dojść do konfliktu w pracy. Nie opowiadaj się za żadną ze stron, zachowaj dystans i zajmij się swoimi obowiązkami. Niczego nie odkładaj na później, bo kolejna szansa prędko się nie pojawi. Nie przejmuj się, jeśli nie wszyscy będą Ci życzliwi, na pewno znajdą się osoby, na których będziesz mogła się oprzeć.



Rak (22.06–22.07)

Czas pomyśleć o podwyżce! Przygotuj się do rozmowy z szefem, żeby mieć wszystkie asy w rękawie. Twoje sukcesy zawodowe muszą zostać docenione! Jeśli szukasz pracy, niespodziewanie znajdziesz coś, co będzie Ci pasować, nawet, jeśli nie do końca o tym marzyłeś. Wykorzystaj okazję - opłaci się.



Lew (23.07–22.08)

Pojawi się szansa na wyjaśnienie nieporozumień w pracy. Ktoś, kto od dawna kopał pod Tobą dołki, wystawi Twoje nerwy na próbę, ale ostatecznie to Ty będziesz górą. Wyjaśniaj spory rodzinne i towarzyskie. Bądź bardziej tolerancyjna wobec innych.



Panna (23.08–22.09)

Czekają Cię trudne dni. Ktoś, kogo darzysz zaufaniem okaże się nielojalny i nie tylko użyje powierzonych mu sekretów dla własnej korzyści, ale również zadba, żeby nieprzyjemne plotki na twój temat szybko się rozprzestrzeniły. Bądź czujna i zakończ pewne znajomości zanim będzie za późno.



Waga (23.09–22.10)

Śmiało wypowiadaj swoje oczekiwania wobec przełożonych – będą teraz traktować Cię bardziej przychylnie. Uważaj jednak by nie przesadzić! Nie unikaj starych znajomych, bo jeden z nich będzie mógł teraz dużo dla Ciebie zrobić. W rodzinach podniesie się temperatura uczuć.



Skorpion (23.10–21.11)

Czy naprawdę musisz aż tak gonić za pieniędzmi? Wyhamuj. To może się źle skończyć dla Twojego zdrowia i życia prywatnego. Daj sobie trochę luzu, przestań zgłaszać się na ochotnika do każdego zadania. Inni też powinni trochę popracować, a nie tylko liczyć na Ciebie.



Strzelec (22.11–21.12)

Dobra organizacja pracy pomoże Ci w wywiązywaniu się z obowiązków. Unikaj pośpiechu i zadbaj o nieistotne z pozoru szczegóły. Rozsądne postępowanie ma też zaletę, że chociaż nie przynosi fajerwerków, pozwala uniknąć przykrych niespodzianek.



Koziorożec (22.12–19.01)

Poczujesz przypływ energii i zapragniesz przeżyć przygodę życia. Świadoma jesteś wpływu, jaki wywierasz na mężczyzn – w końcu sporo pracowałaś, aby osiągnąć upragnioną sylwetkę. Masz ochotę na przelotny romans. Zastanów się jednak, czy na pewno tego typu przygody szukasz.



Wodnik (20.01–18.02)

Wreszcie odkryjesz swoje zdolności przywódcze i organizacyjne. Dominacja w związku też zacznie Ci się podobać. Musisz jednak uważać, by nie zniechęcić do siebie partnera. Nie zadzieraj nosa i przemyśl dwa razy, zanim coś powiesz.



Ryby (19.02–20.03)

Obrót spraw może mocno Cię zaskoczyć, ale wynikające z tego korzyści z pewnością ucieszą Cię! Masz szansę dogadać się z kimś w sprawie, która jest dla Ciebie wielką szansą. Nie zmarnuj jej, bo druga taka może się nie przytrafić! Osiągniesz coś, o czym intensywnie marzysz.